Nr. 291. Piątek, 21. Grudnia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wo[illegible] od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą 16 K.;** ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą 8 K.;** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą 2 K. 70 h.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

Od Redakcyi.

Zanim ogłosimy szczegółowy program felietonowy na rok przyszły, spieszymy przedewszystkiem podzielić się z Czytelnikami naszymi radośną wieścią, że felieton *Gazety Lwowskiej* uświetniać będzie w r. 1901 i w latach następnych wielkie nazwisko:

HENRYKA SIENKIEWICZA

Na prośbę naszą, aby udzielił nam **wyłącznego na Galicyę** prawa drukowania wszystkiego co wyjdzie z pod Jego pióra, oto co nam odpowiedział Henryk Sienkiewicz, w liście z dnia 26 listopada b. r.: „Ależ naturalnie — i **„SWATY ZAGŁOBY"** i wszystko co w przyszłości napiszę."

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister wyznań i oświaty posunął do VII. klasy rangi profesorów szkół średnich: Anatola Wachnianina, Izydora Gromnickiego i dr. Emila Kalitowskiego, prof. I. gimnazyum we Lwowie; Wiktora Kłaka i Józefa Czerneckiego, prof. gimn. Franciszka Józefa we Lwowie; dr. Aleksandra Pechnika, Władysława Froncza i Jana Kosteckiego, prof. gimn. IV. we Lwowie; dr. Augusta Sokołowskiego, Stanisława Jaworskiego i Juliusza Mikłaszewskiego, prof. gimn. św. Anny w Krakowie; Włodzimierza Aleksandrowicza, prof. gimn. św. Jacka w Krakowie; Józefa Winkowskiego i ks. Stanisława Puszeta, profesorów gimn. III. w Krakowie; Józefa Wasilkowskiego, prof. c. k gimnazyum w Kołomyi; Jana Dworzańskiego, prof. gimn. w Nowym Sączu; Antoniego Kwiatkowskiego, prof. gimn. w Sanoku; ks. Juliana Fedusiewicza, Ignacego Hoszowskiego i Jana Wachnianina prof. gimn. w Stryju; dr. Zygmunta Uranowicza, prof. gimn. w Złoczowie; Edwarda Grzębskiego i Antoniego Sokołowskiego, prof. c. k. szkoły realnej we Lwowie; Kajetana Kosińskiego, Leona Piccarda i Franciszka Jeziorskiego profesorów c. k. szkoły realnej w Krakowie; ks. Jana Eiselta, prof. c. k. szkoły realnej w Stanisławowie; wreszcie nauczycieli głównych c. k. seminaryów nauczycielskich: Aleksandra Barwińskiego, prof. c. k. seminaryum naucz. męskiego we Lwowie; Antoniego Żukowskiego, prof. c. k. seminaryum naucz. męskiego w Krakowie i Adolfa Engla, prof. seminaryum naucz. męskiego w Rzeszowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Tadeusza Dyduszyńskiego dla Delatyna, Władysława Jaworowskiego dla Radziechowa, Zygmunta Buchelta dla Glinian, Stanisława Słotołowicza dla Birczy, Wilhelma Rubińskiego dla Żurawna, Mojżesza Bernfelda dla Waszkowic, dr. Józefa Zaplatalskiego dla Bursztyna, oraz kandydata notaryalnego Jana Kochanowskiego dla Turki.

Ministerstwo handlu zamianowało asystentów pocztowych Karola Przetrzykowskiego i Tomasza Popielaka w Krakowie, Telesfora Stormkiego w Oświęcimiu, Wigdora Rosenraucha w Gródku i Jana Zazulińskiego we Lwowie, oficyałami pocztowymi, a Dyrekcya poczt i telegrafów pozostawiła wszystkich w dotychczasowem miejscu służbowem.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 15 grudnia b. r. do l. 124.443, z zawiadomieniem, że Rząd krajowy w Opawie wydał ograniczenia co do przywozu zwierząt racicowych z Galicyi do Szląska, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 grudnia.

Sanacya finansów krajowych, tak upragniona przez wszystkie królestwa i kraje, reprezentowane w Radzie państwa, a zainaugurowana obecnie ze strony Rządu przez wniesione we wszystkich Sejmach przedłożenia w sprawie dodatku do podatku od wódki, została zakwestyonowana: Sejm dalmatyński odrzucił przedłożenie równością głosów, poczem został odroczony, — jak wiadomo zaś — ustawy te, aby mogły wejść w życie, według zasadniczego warunku motywów Rządu, muszą być uchwalone przez wszystkie Sejmy bez wyjątku. Dotychczas wszystkie inne Sejmy przyjęły też przedłożenie. W szczególności, według doniesień telegraficznych, przyjął je już Sejm karyncki, uczynił to także Sejm szląski i Sejm salzburski; nawet w Sejmie tyrolskim Włosi zwolnili obstrukcyę tam przez siebie wprowadzoną, o tyle, że przedłożenie mogło być odesłane do komisyi budżetowej, a w Sejmach czeskim, morawskim i w Sejmie naszego kraju przyjęły już przedłożenie komisyjne budżetowe. Wszystko jednak rozbija się o opór — Sejmu dalmatyńskiego.

Z sytuacyą, wytworzoną przez uchwałę tego Sejmu, liczono się już na wczorajszych posiedzeniach innych Sejmów krajowych. W szczególności w Sejmie morawskim oświadczył Namiestnik, że ponieważ Sejm dalmatyński odrzucił przedłożenie rządowe o dodatku do podatku od wódki, przeto odpada zasadniczy warunek przyjścia do skutku analogicznych projektów ustawy w innych krajach koronnych. Namiestnik dodał, że Rząd da w naj-

---

38)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

CZĘŚĆ SZÓSTA.

I.

Okropny nieład w domu, niesprzątnięte, niezamiecione, łóżka stoją rozgrzebane od rana do nocy.

W piecach nienapalone — zimno, jak w psiarni.

Chłopcy unikają własnego mieszkania, jak zapowietrzonego miejsca, na całe popołudnie rozłażą się, gdzie kto może, do kolegów z wizytami.... Całe wieczory spędzają w czytelni cukierniczej nad gazetami — tacy się naraz porobili literaci.

Henio poczyna nawet szemrać na siostrę:

— Cóż ona tam siedzi? Czyż ona nie wie, że my tu bez niej rady sobie dać nie możemy.

Starsi bracia wsiadają na niego:

— Cóż to? Dla przyjemności tam siedzi?

— Siedzi, bo widać musi.

Ale w gruncie rzeczy wszyscy są źli, zniecierpliwieni, rozdrażnieni.

Bronia pojechała do pana Waligórskiego. Wmówiono w nią, że ona jedna tylko umie sobie dać radę z dłużnikiem. Przyszła potrzeba podnieść i ostatnie pięćset rubli.

I nietylko potrzeba, ale konieczność i mus.

Wuj Adolf jest już emerytem i wyniósł się gdzieś do Włocławka, w spokoju dokończyć dni swoich; dać już nic nie może teraz. Zresztą przez te lat kilkanaście dał niemało. Odmawiając z konieczności dalszej pomocy, nie zaniedbał im obliczyć w tysiącach rubli sumy, wybranej przez nich z jego kieszeni.... Całe życie był to człowiek liczb ścisłych.

Te więc pieniądze, które Bronia teraz przywiezie (a przywiezie napewno, bo ona jedna umie trafić do ładu z Waligórskim) to już reszta...

Ale to nic. Gdyby ojciec ożył i zobaczył na własne oczy, jaki użytek zrobiły dzieci jego z tej garści złota, którą im zabezpieczył byt, rozradowałoby się jego serce i ręce do błogosławieństwa wyciągnęły.

Anatol niazadługo już będzie skończonym prawnikiem, Leon z pewnością dojdzie do stopnia doktora medycyny, jeżeli mu nie przeszkodzą rzeczy, mające daleki związek z medycyną, a w które wkłada całą swą namiętną duszę.

Henio uczy się nieźle i skończy szkołę techniczną, tak, że mieć będzie ładny kawałek chleba, bo właśnie kraj, przerabiający się z rolniczego na przemysłowy, na gwałt potrzebuje ludzi z fachowem wykształceniem; chłopiec rośnie wątły, ale o życie jego niebezpieczeństwa nie ma: Brona mu umrzeć nie da.

Ludwik wprawdzie nie skończył gimnazyum realnego: nauka szła mu tępo i w rzadkiej klasie dwóch lat nie odsiedział; ale zawsze świadectwo z czterech klas posiada, i może powiedzieć, iż do piątej zajrzał. Chłopiec pracuje w pewnym dużym interesie ekspedycyjnym jako wolontaryusz, a od Nowego roku ma mu pryncypał dać pierwszą pensyę; obiecał już. I on więc nie zginie.

Gdyby Rabniewicz żył ciągle, czy pokierowałby ich lepiej, niż to oni uczynili — własnemi siłami?...

Wolno wątpić....

Najniecierpliwiej na powrót Broni czeka Ludek. W głowie jego powstał bowiem pewien projekt, który mu wszystkie myśli zabiera i chłopiec chodzi już tydzień cały, jak zaczadzony.

Bo jeżeli ten projekt się nie uda....

Na tę myśl samą jakaś gorycz pokazuje się w ustach jego.

Ważąc zaś szanse na tę i na tamtą stronę, więcej ma, niestety, gorzkich, niż słodkich nadziei.

Wraca nareszcie Bronia.

Wszystkie usta, wszystkie oczy wołają do niej:

— No, masz? masz?

Odpowiada im Bronia z miną tryumfującą:

— Mam!

— Wszystko?

— Wszystko!

Wielkie „Ach!" wydobywa się ze wszystkich piersi.

Rozjaśniony Anatol postanawia:

— Urządzimy sobie dziś bibę, jakiej jeszcze świat nie widział.

Bronia rzuca na stół pięć tęczowych papierków, potem się rozbiera i spogląda dokoła.

Porządki, jakie tu zastaje, nie wywołują na jej twarzy najlżejszej oznaki zadziwienia. Zna ona przecież swoich chłopców. Spokojnie idzie do kuchni, bierze szczotkę i zamiatając pokoje, opowiada braciom wesoło epizody z odbytej podróży.

Wieczorem — biba, jakiej świat nie widział: sardynki, serdelki, włoski salceson, parowe kiełbaski, ciastka, piwo, herbata, cytryny, pomarańcze....

Ludek jednak nie ma ani humoru, ani apetytu, ani pragnienia.

Baczne oko Broni spostrzega to odrazu:

— Co ci jest?

Na to zapytanie powiada sobie Ludek, że chwila stanowcza nadeszła i odpowiada pytaniem, zająkując się nieco:

— Co my zrobimy z tymi pięciuset rublami?

Bracia wybuchają śmiechem.

— Ale bo.... widzicie.... miało być przecież tak, że resztą mieliśmy się podzielić?...

Wszyscy otwierają na to zadziwione oczy.

— Co? Kto? Gdzie?

— Ludek staje się coraz śmielszy:

— Czyż Anatolek nie mówił nam, że my się resztą pieniędzy podzielimy?

— Kiedy?

— Zaraz na drugi dzień po śmierci ojca.

— Ależ to już trzynaście lat....

— Wszystko jedno. Ja dobrze pamiętam. Mówiłeś.

(Ciąg dalszy nastąpi).

bliższym już czasie wyjaśnienia co do dalszych swoich zamiarów w sprawie sanacyi finansów krajowych.

Sejm szląski przyjął wniosek, aby w razie upadku ustawy co do sanacyi finansów krajowych za pomocą dodatku do podatku od wódki, prosić Rząd o wniesienie zaraz po zebraniu się Rady państwa projektu ustawy mającego na celu sanacyę finansów krajowych.

Owo wyjaśnienie co do zamiarów Rządu, o którem mówił Namiestnik Morawii, znajduje się poniekąd już w następującym komunikacie, o którym donosi depesza:

Wiener Abendpost stwierdza, że przez uchwałę sejmu dalmatyńskiego, który odrzucił rządowe przedłożenie wódczane, ustawa ta przynajmniej na razie została udaremniona i zasadniczy warunek dla zaprowadzenia jej w innych królestwach i krajach obecnie już nie istnieje. Pierwotnie było zamiarem Rządu przez ustawę państwową podwyższyć podatek od piwa i wódki a część nadwyżki dochodów z tych podatków przyznać funduszom krajowym za zrzeczenie się samoistnych dodatków krajowych. Jeżeli Rząd później za zgodą wszystkich szefów autonomicznych zarządów krajowych, jakoteż wszystkich Wydziałów krajowych myśli tej zaniechał i wybrał drogę technicznie trudniejszą, bo przez ustawodawstwa krajowe, to tylko ze względu na to, ażeby funduszom krajowym już od 1 stycznia 1901 otworzyć nowe źródła dochodów. Ponieważ obecnie widoki przeprowadzenia tej akcyi na tej drodze znikły, przeto odpada także przyczyna, dla której Rząd tę drogę obrał. Rząd jednak uważa dalej za pilne i ważne zadanie swe przeprowadzić akcyę sanacyjną i spodziewa się, że wkrótce dojdzie do zadowalniającego rezultatu. W tym celu zamierza Rząd przedłożyć parlamentowi natychmiast po zebraniu się Rady państwa projekt ustawy z podwyższeniem podatku od wódki i przyznaniem zamierzonych przez obecną nieudaną ustawę krajową dochodów funduszom krajowym. Oczywiście, że wejście w życie tej ustawy będzie mogło nastąpić dopiero w terminie późniejszym, ale należy się spodziewać, że ustawa w każdym razie obowiązywać zacznie jeszcze w roku 1901.

Sprawy sejmowe.

Komisya budżetowa odbyła wczoraj pod przewodnictwem JE. Kaz. hr. Badeniego posiedzenie dla narad nad sprawozdaniem Wydziału krajowego w sprawie przedłożenia rządowego o zaprowadzeniu dodatku do państwowego podatku od wódki. (Referent JE. Dawid Abrahamowicz). Po dyskusyi uchwaliła komisya przyjęcie projektu tej ustawy, czyniąc jedynie nieznaczną zmianę stylistyczną w §. 10 tego przedłożenia.

Komisya budżetowa załatwiła równocześnie przekazane jej przez Sejm dwie, odnoszące się do tej sprawy petycye miasta Krakowa i Lwowa. W petycyach tych wyrażały reprezentacye obu miast obawę, że zamierzony dodatek krajowy wpłynie niekorzystnie na konsumcyę wódki w obu tych miastach, a więc w konsekwencyi uszczupli dziś i tak już niewystarczające dochody na pokrycie koniecznych, w części w interesie całego kraju łożonych wydatków przez te miasta. W skutek tego upraszały obydwie reprezentacye miejskie Sejm, o przyznanie im pewnej dotacyi z dochodów krajowych, uzyskanych z dodatków do podatku od wódki, a to tytułem wynagrodzenia możliwych ubytków w dochodach.

Komisya budżetowa zaznaczając, że jakkolwiek żądanie obu powołanych miast jest conajmniej przedwczesne i opiera się jedynie na przypuszczeniu, opartem na doświadczeniu, wynikłem z nagłego podwyższenia podatku od wódki z 11 ct. na 35 ct., a co w żadnym razie porównanem być nie może z obecnie przeprowadzonem podwyższeniem, to jednak mimo to czyni wniosek o przekazanie tych petycyj Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Prócz tego komisya uchwaliła sprawozdanie Andrzeja hr. Potockiego w przedmiocie prowizoryum budżetowego w myśl wniosków Wydziału krajowego, t. j. z zatrzymaniem stopy dodatków do podatku w dotychczasowej wysokości. Natomiast wbrew propozycyj Wydziału krajowego, który wnosił prowizoryum na 3 miesiące, postanowiła komisya wnieść o prowizoryum 6-miesięczne. Wreszcie uchwalono postawić wniosek, ażeby Sejm zwołany został w ciągu stycznia 1901 na dłuższą sesyę.

Uchwalono także wnieść rezolucyę, wzywającą Wydział krajowy, ażeby na najbliższej sesyi przedłożył ogólny plan gospodarki finansowej na najbliższych lat kilka.

W myśl sprawozdania p. Scipiona, zgodnie ze znanymi ze sprawozdania z powtórnego posiedzenia Sejmu wnioskami Wydziału krajowego uchwaliła komisya potrzebny kredyt dla ludności dotkniętej powodzią,

Wreszcie na podstawie referatu ks. A. Lubomirskiego uchwalono zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego pożyczkę w kwocie 100,000 koron na budowę internatu w Dublanach.

* * *

Przedmiotem obrad jutrzejszego posiedzenia Sejmu są prócz kilku sprawozdań Wydziału krajowego w sprawie udzielenia koncesyj do pobierania opłat mytniczych: sprawozdania komisyi budżetowej z przedłożenia rządowego o zaprowadzeniu dodatku do państwowego podatku od wódki, o pomocy dla ludności dotkniętej klęskami elementarnemi w roku 1900; o prowizoryum budżetowem na I. kwartał r. 1901; sprawozdanie w sprawie zaciągnięcia pożyczki hipotecznej na dobra Dublany, oraz sprawozdanie komisyi gminnej w sprawie statutu król. stoł. miasta Krakowa.

Z sejmów krajowych.

(*Telegramy*).

Praga, 20 grudnia. Komisya budżetowa Sejmu uchwaliła wczoraj prowizoryum budżetowe do 30 kwietnia 1901, pobór 55-cioprocentowego podatku krajowego i przyjęła wniosek, aby wydano 4 miliony koron na tymczasowe podwyższenie płac nauczycieli najniższych klas płacy, z tym jednakowoż warunkiem, że opłaty krajowe spirytusu staną się ustawą.

Celowiec, 20 grudnia. Sejm karyncki przyjął ustawę o dodatku do podatku od wódki, poczem został odroczony.

Lublana, 20 grudnia. Sejm kraiński został wczoraj otwarty.

Insbruk, 20 grudnia. Sejm przekazał ustawę o dodatku do podatku spirytusowego komisyi budżetowej, po odrzuceniu odraczającego wniosku, postawionego przez Włochów

Zadar, 20 grudnia. Wśród entuzyastycznych okrzyków na cześć Najj. Pana odroczono wczoraj Sejm.

Wiedeń, 20 grudnia. Sejmy szląski i salzburski przyjęły projekt rządowy o dodatku do podatku od wódki bez zmiany.

Sejm szląski po uchwaleniu prowizoryum budżetowego na rok 1901 został wczoraj odroczony.

Z Berlina.

(Powrót żołnierzy niemieckich z Chin. — Przemówienie do nich cesarza. — Armia niemiecka. — Utrudnianie egzaminów na lekarzy).

Onegdaj — jak wiadomo z depeszy — przybył do Berlina z powrotem z Chin ten oddział wojsk niemieckich, który został tam najpierw wysłany. Przyjęcie na dworcu kolejowym miało czysto wojskowy charakter, ale za to w mieście samem panował wielki zapał. Żołnierze kroczyli przez miasto w zwartym szeregu, niosąc na przedzie widomy znak swego zwycięstwa, zdobytą chorągiew Bokserów. Po za szeregami konie artyleryjskie ciągnęły sześć dział zdobytych na Chińczykach. Ludność witała powracających entuzyastycznymi okrzykami, a panie zarzucały ich kwiatami. Przy bramie Brandenburskiej witały „zwycięzców“ korporacye miejskie z burmistrzami na czele. Pochód posuwający się ulicą Lipową, natłoczoną tłumnie, miał wszelkie cechy pochodu tryumfalnego. Cesarz przyjmował powracających żołnierzy w „Ruhmeshalle“, gdzie do nich tak przemówił:

„Z obawą o przyszłość i ciężkiem sercem żegnała was ojczyzna, gdyście wyjeżdżali do Chin. Wiedziano z góry, na jakie trudy będziecie narażeni. Wyrażam za to, coście zdziałali, imieniem całej ojczyzny i całego niemieckiego narodu, serdeczne dzięki. Dotrzymaliście w pierwszej linii przysięgi na sztandar i jestem pewny, że każdy z was w krytycznej chwili spełni swój obowiązek. Ani oczy wasze drgały, ani ręce się trzęsły i dla tego odnieśliście zwycięstwo. Nie macie pojęcia, z jaką radością przyjmowano wiadomości o waszych zwycięstwach, w których miały udział tak armia lądowa, jak morska. Spoglądają na was oczy wielkiego cesarza i króla, przed którego pomnikiem co dopiero przemaszerowaliście. Spodziewam się, że Bóg, który nam dotąd dopomagał, nie opuści nas i w przyszłości. Mowę zakończył cesarz tak: „Gdzie ja wyszlę moich marynarzy, tam nie powinien nikt inny się osiedlać“.

Uroczystość zakończyła się zwykłą paradą, poczem nastąpiło sute ugoszczenie wojaków.

Według preliminarza na rok 1901, czynna armia niemiecka ma się składać: z 24.145 oficerów, 80.642 podoficerów, 494 351 żołnierzy i 104.485 koni. Dodawszy do tego służbę niefrontową (2190 lekarzy, 680 weterynarzy, 1054 płatników i t. d.), całość wyniesie 604.168 ludzi.

Rząd niemiecki przedłożył radzie związkowej projekt ustawy, która utrudnia znacznie egzamin na lekarzy. Projekt rozszerza studya lekarskie z 4 i pół na 5 lat (10 półroczy) domaga się pogłębienia studyów specyalnych, jak naprzykład tak zw. medycyny sądowej, a co najważniejsze, żąda, ażeby lekarze po złożeniu egzaminów uniwersyteckich odbyli jeszcze rok próby pod okiem lekarzy doświadczonych. Dopiero od rezultatu tego roku próbnego zależeć będzie, czy uzyskają aprobatę na wykonywanie czynności lekarskich lub nie. Z góry też wyklucza od uzyskania aprobaty wszystkich kandydatów, karanych przedtem za jakiekolwiek zbrodnie lub niemoralne występki.

Z pod berła carskiego.

(Prawosławni Czesi w Rossyi. — Nieletni przestępcy. — Russyfikacya Finlandyi.)

Niedawno temu obchodzono uroczyście w Rossyi 30 rocznicę przyjęcia prawosławia przez Czechów, zamieszkujących w znacznej liczbie południowe gubernie, a zwłaszcza Wołyń, gdzie są przeważnie posiadaczami małych gospodarstw.

Rząd rossyjski przyjął ich z początku dość chętnie, ale już po paru latach nabrano przekonania, że jeżeli na Rusi i na Litwie zabronione jest nabywanie ziemi katolikom Polakom, to nie należy robić wyjątku i dla katolików Czechów. Rząd ogłosił przeto, że wszyscy Czesi katolicy będą pozbawieni prawa własności gruntowej, jeżeli nie przyjmą prawosławia. Opór ze strony czeskich kolonistów był wogóle bardzo słaby, a w rezultacie prawie wszyscy zmienili wyznanie.

W tym roku właśnie minęło 30 lat od tego wypadku. Możeby rocznica ta minęła zupełnie bez śladu, gdyby sami Czesi prawosławni nie przypomnieli o niej rządowi i nie

---

23)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*Cordelia. „L'incomprensibile“*).

(Ciąg dalszy).

XVIII.

Portret Benity przeszedł z pracowni malarza do jej gabinetu i młoda dziewczyna przypatrując się swowej podobiźnie znajdowała, że ogromne zmiany zaszły w jej rysach od pewnego czasu. Żywe oczy straciły wesoły wyraz a na całej twarzy rozlany był wielki smutek. Przez to czoło jasne przeszły bolesne myśli zostawiając swoje ślady; usta, które dawniej tyle się śmiały, poważny teraz miały zakrój i nieraz, spojrzawszy na ten portret, Benita zadawała sobie pytanie, czy to rzeczywiście ona? ale zastanowiwszy się ile przeszło smutków ostatniemi czasy, uznawała, że jeszcze za małą była ta zmiana.

A przecież powinna była tryumfować. Misya jej się udała, zdobyła zaufanie malarza i odkryła nową kartę w życiu Rambaldiego.

Ale zamiast być zadowoloną z powodzenia czuła, że serce jej przepełnione oburzeniem i wyrzucała sobie, że mogła kochać człowieka, który nie był godnym jej uczucia, którego wolała była nie znać. Kilkakrotnie, przezierając poezye, które jej dedykował, uśmiechała się z goryczą, myśląc, że podobne tym musiał pisywać dla innych kobiet także, które potem porzucił. Często przychodziła jej ogromna ochota poznać ową zdradzoną dziewczynę a myśl, że znajdzie się w obec niej onieśmielała ją; obawiała się, żeby zazdrość się w niej nie obudziła i żeby nie umiała tego ukryć. A przecież może to była jedyna sposobność znalezienia zabójcy Rambaldiego.

Tylko, że teraz już nie czuła w sobie ani zapału ani tej ochoty, co pierwej, do dalszych poszukiwań. Daremnie Zofia Hartmann ją namawiała: Benita potrząsała głową ze zniechęceniem, mówiąc, że są rzeczy, których lepiej nie zgłębiać, że pragnęłaby osiąść gdzie na pustelni, gdyby nie Fryderyk, którego chciała widzieć wolnym za każdą cenę.

Adwokat także nie był w możności udzielenia jej pocieszających wiadomości.

Sędziowie postanowili sobie, że będą postępować z całą surowością, bo pomiędzy ludem odzywały się głosy, że podsądny będzie ułaskawiony, ponieważ pochodzi z margrabiów i jest bogaty. Wiele osób przy śledztwie potwierdziło, że margrabia z nienawiścią odzywał się o Rambaldim; ta nienawiść i sztylet z herbem d'Altavilla stanowił zarzuty mocno kompromitujące całą sprawę.

Gdy Benita opowiedziała adwokatowi wszystko to, czego się dowiedziała od Amalfitano i wyznała mu, że wstręt zastąpił dawną jej miłość dla Rambaldiego, Baldelli czuł się jakby odrodzony i chociaż nie mógł mieć żadnych nadziei, zdawało mu się jakby Benita więcej się do niego zbliżyła teraz, gdy już nie myślała tyle o poecie.

Powiedział jej, że obecnie, po tak dobrym początku, nie powinna składać broni, tylko działać dalej, szukać pomiędzy znajomymi poety tego, który miał złość do niego tak zaciętą, że aż do zbrodni go popchnęła; przedewszystkiem zaś trzeba zobaczyć się z Gabryelą, a to uczynić może tylko Benita sama.

— I odnowić moją boleść — rzekła — jesteś pan okrutny.

— A margrabia Fryderyk? zapomina pani o nim! czy chce go pani zdać na los szczęścia!

— Nigdy! masz pan słuszność!

I przypomniała sobie, jak kuzyn jej okazywał się spokojny i zrezygnowany, i chociaż ona sama była powodem jego niedoli, on pisywał do niej listy, dodając jej odwagi i zapewniając o swojej miłości; pisał, że jeżeli nie ma zaufania do sprawiedliwości ludzkiej, liczy na sprawiedliwość Boga, który nie pozwoli, aby niewinny został ukarany za nieswoją winę. Przykro mu było, że musi dawać z siebie widowisko publiczne, ale sumienie jego jest czyste i to go pociesza.

— Biedny Fryderyk! — rzekła Benita zamyśliwszy się o tem wszystkiem — i powiedzieć, że odrzuciłam takie serce i to dla kogo? To straszne, co ja popełniłam; gdyby pan wiedział jak okrutne wyrzuty sumienia czuję w głębi duszy!

— Uspokój się pani, nie przesadzaj! — rzekł adwokat. — Nie możemy nawrócić tego co się stało, a teraz myślmy o przyszłości i zapomnijmy przeszłość.

— Jestem złamana — rzekła młoda dziewczyna — nie mam już siły ani walczyć, ani działać.

Bywały chwile, w których opadała na fotel bezsilna, blada, jakby zemdleć miała.

W takich chwilach adwokat, gdy był obecny, zbliżał się do niej i przemawiał przekonywującym głosem, jak on to umiał, podtrzymując jej odwagę, dobierając słów, które szły prosto do serca, poruszając ją czasami, jak za pomocą iskry elektrycznej, lub kołysząc ją łagodnie, a zawsze budząc w niej nową nadzieję, wolę i energię, której nie spodziewała się już że posiadać może. Jakim cudem to się działo, ona wytłómaczyć nie umiała: było to jedno z owych niezrozumiałych i niedocieczonych wrażeń, o wytłómaczenie których pragnęłaby zapytać profesora Martucci, ale faktem było, że czuła się pod władzą adwokata; zdawało się jej, że jest jakby instrumentem w jego ręku, a co było jeszcze dziwniejsze, to, że czuła się zadowolona ulegając tej potędze jego woli.

— Spuszczam się na pana — mówiła w takich chwilach — powiedz mi pan co mam robić a uczynię; przekonał mnie pan swojemi słowami, jestem w twoich rękach.

Wtedy adwokat radził jej, żeby się starała zobaczyć ze zdradzoną dziewczyną, zdobyła jej zaufanie a może uda się w przeszłem życiu młodego poety odkryć tajemnicę jego śmierci.

— Człowiek, który przelatywał z jednej miłości w drugą jak motyl latający od kwiatka do kwiatka, musiał zaznać nienawiści, zazdrości i w tem leży cała tajemnica.

Benita zauważyła, że w takim razie stolik i jasnowidząca prawdę mówiły swojem: „Cherchez la femme“.

— Nie wracajmy do nadnaturalnych i nieprawdopodobnych kwestyi; prawie we wszystkich dramatach trzeba szukać kobiety, ponieważ ta droga bywa najłatwiejsza i najzwyklejsza.

— A dlaczegoż wszyscy w to uwierzyli?

— Poszli za przykładem pani; ale dziś, w przeddzień procesu, trzeba działać.

— A więc posłucham pana — rzekła Benita ściskając rękę adwokata, który wstawał, żeby odejść — ale przedtem muszę wypocząć przez dni kilka.

— Całkiem słusznie; ale potem może pani znowu popadnie w zniechęcenie i wahać się będzie?

— Być może, jeżeli pana nie będzie, aby podtrzymać moją odwagę, użyczyć mi swojej woli. To też proszę pana raz jeszcze, nie opuszczaj mnie!

— Będę zawsze na rozkazy pani.

Odszedł, a Benita zamyśliła się nad dziwnym wpływem, jaki ten człowiek na nią wywierał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

prosili o pozwolenie uroczystego jej obchodzenia.

Praw. Wiest. drukuje w felietonie rzecz „O zakładach poprawczych dla nieletnich przestępców w Rossyi“. Z pracy tej, opartej na danych statystycznych za rok 1894—1896, okazuje się, że w okręgu warszawskiej Izby sądowej w ciągu tych lat trzech sądy skazały 2556 małoletnich, z których 2301 kwalifikowało się do przytułków poprawczych. Ponieważ kolonia w Studzieńcu mo e pomieścić tylko 170 wychowańców, a przytułek w Puszczy dla dziewcząt 50, t. j. razem 220, czyli 10 prc. skazanych, reszta przeto nieletnich przestępców dostała się do więzienia. W moskiewskim okręgu sądowym do przytułków poprawczych dostaje się 32 prc. skazanych, w petersburskim 18 prc., w kazańskim 15 prc., charkowskim 14 prc., saratowskim 13 prc., odeskim i kijowskim 10 prc.

Russyfikacya Finlandyi postępuje chyżym krokiem. Nowym ku temu środkiem jest najświeższe rozporządzenie generał-gubernatora, ustanawiające 5 stypendyów rocznie, 3 po 3.000 i 2 po 2.000 marek dla urzędników finlandzkich, którzy zechcą wyjechać do Rossyi dla nabycia wprawy w języku rossyjskim. Osoby, korzystające ze stypendyów po 3.000 m., obowiązane są przebyć w carstwie rossyjskim 12 miesięcy, stypendya zaś 2.000 markowe obowiązują do pobytu 9 miesięcznego.

KRONIKA

Lwów, 20 grudnia.

— **JE. Pan Minister** dr. Leonard Piętak odjechał z powrotem do Wiednia.

— **Wybór dwóch posłów** z miasta Lwowa odbywa się dzisiaj w najzupełniejszym spokoju i porządku. Udział wyborców w głosowaniu jest dość znaczny. Do godziny pierwszej w południe głosowało na 11788 uprawnionych do głosowania około 3100 wyborców. Agitacya rozwija się głównie na murach ratusza; szare mury ozdobiono w dniu dzisiejszym różnokolorową dekoracyą afiszową, na której wyrób złożyły się najrozmaitsze komitety, oraz „grona wyborców“. Porządek panuje wzorowy, zarówno przed ratuszem jak i w samym ratuszu, dzięki zarządzeniom poczynionym przez dyrekcyę policyi oraz prezydenta miasta dr. Małachowskiego.

— **Konkurs.** Wydział krajowy rozpisał konkurs na jedno stypendyum w kwocie 800 K. z fundacyi Wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie z r. 1877, przeznaczonej dla rzemieślników i przemysłowców, którzy zawodowo już w kraju wykształceni, wiedzę swą i naukę zagranicą uzupełnić pragną. Na podstawie art. IV listu fundacyjnego Wydział krajowy postanowił nadać tym razem jedno stypendyum stelmachowi (kołodziejowi).

— **Z Tow. właścicieli realności** donoszą nam: W dniu 14 b. m. odbyło się miesięczne posiedzenie zarządu, na którem prezes p. Tadeusz Dobrowolski na podstawie osobistego zbadania rzeczy u źródła zawiadomił obecnych, że rezolucye c. k. Administracyi podatków we Lwowie, tyczące się obniżki podatków z powodu, że mieszkania nie były zajęte, są już obecnie gotowe do wysłania.

Na posiedzeniu tem aprobowano petycyę zarządu Towarzystwa, wniesioną już do Rady miejskiej we Lwowie o przyspieszenie wprowadzenia w życie miejskiego zakładu ubezpieczeń.

Po zdaniu sprawy z czynności komisyi budowniczej i podatkowej, które zarząd przyjął do wiadomości, uproszono członków komisyi budowniczej, aby zajęli się ułożeniem dla właścicieli domów praktycznych wskazówek, których należy przestrzegać przy umowach z instalatorami urządzeń wodociągowych w kamienicach. Wskazówki te ukażą się w druku w grudniowym numerze „Lwowianina“, które to czasopismo wydaje Towarzystwo od szeregu lat jako źródło informacyj dla właścicieli realności.

Na wniosek sekretarza Towarzystwa adw. dr. Krygowskiego uchwalono jednomyślnie wnieść do Sejmu petycyę o ułożenie budżetu krajowego na rok przyszły z uwzględnieniem żądania właścicieli realności miejskich, ażeby do tej części podatków państwowych, które stanowią na ten rok opust 12½ prc., nie nakładano dodatków krajowych, a to wychodząc z tego stanowiska, że dodatki krajowe lub inne nie powinny być ściągane od tej części opłat, którą Rząd ze swej strony opuścił, chcąc przynieść ulgę opodatkowanym.

— **Spis ludności we Lwowie.** Z początkiem stycznia 1901 r. odbędzie się w całej Monarchii peryodyczny spis ludności w myśl ustawy z r. 1869. Podstawą spisu jest koniec r. 1900, t. j. godzina 12 w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia.

Spis ludności we Lwowie przeprowadzony zostanie za pomocą t. zw. „Kart oznajmienia“. Każdy z gospodarzy domu otrzyma taką ilość kart, jaką ma ilość poszczególnych „partyj“ (lokatorów). Każdą z tych kart ma zaopatrzyć numerem domu (oryentacyjnym i konskrypcyjnym), tudzież numerem pomieszkania, poczem rozeszle je lokatorom.

Każdy lokator (głowa domu, wynajmujący mieszkanie) wypełni całą kartę co do swej osoby, tudzież wszystkich osób, u niego stale lub czasowo przebywających. Jeżeli ktoś zazwyczaj mieszkający jest chwilowo nieobecny, należy to w stosownej rubryce uwidocznić.

Jeżeli w domu znajduje się młodzież płci męskiej, urodzona w latach 1881—1891 włącznie, należy dla niej już obecnie wystarać się we właściwej parafii o bezpłatny wyciąg z metryki, gdyż wyciąg taki dołączony być musi do arkusza spisowego. Cudzoziemcy nie potrzebują tych wyciągów przedkładać.

Bardzo ważne dla poznania ekonomicznych stosunków kraju są w kwestyonarzu rubryki, tyczące się sposobu zatrudnienia i stanowiska w danym zawodzie. Jako zajęcie główne uważać należy to, które daje podstawę bytu.

Co do przynależności do gminy, to z tytułu osobistego przynależni są do gminy m. Lwowa urzędnicy państwa i Dworu na mocy ustawy, urzędnicy gminy na podstawie uchwały Rady miejskiej. Natomiast każdy inny musi swą przynależność do gminy na żądanie stwierdzić dokumentem. Przy sposobności obecnego spisu zarządziło Ministerstwo bardzo szczegółowe zbadanie stosunków mieszkalnych. Otóż dla ocenienia ich jest rzeczą niezwykłej doniosłości, ażeby każdy lokator uważnie i sumiennie wypełnił schemat odpowiedni.

Wypełnioną kartę oddaje lokator najpóźniej w dniu 3 stycznia gospodarzowi domu, który wypełniwszy i dla siebie ewentualnie kartę oznajmienia, układa je w porządku numerów mieszkań (tak jak przy fasyach), spisuje i sporządza zarządzony przez Ministerstwo spraw wewnętrznych opis domu. Czynność ta winna być ukończoną najdalej do dnia 5 stycznia, poczem cały konwolut oddany zostanie komisaryatowi odnośnej dzielnicy.

Od tej chwili rozpocznie się sprawdzanie dat i opracowanie.

Przeprowadzenie spisu ludności we Lwowie jest rzeczą nadzwyczaj żmudną, zwłaszcza wobec rozmiarów, zakreślonych przez Władze na rok 1901; wobec tego należyte wypełnienie kart i wczesne ich oddanie, jest rzeczą niezbędną. Karty rozdane będą w ostatnich dniach grudnia.

Bardzo pożądaną jest rzeczą, ażeby każdy właściciel, względnie zarządca domu, przygotował sobie już obecnie wykaz, ile jest w danym domu mieszkań osobnych, tak, ażeby rozwożący karty strażnik nie tracił wiele czasu.

— **Towarzystwo ochrony zwierząt** odbyło w tych dniach pod przewodnictwem dr. Limbacha posiedzenie, na którem między innemi uchwalono zwrócić się do zarządu wykładów Uniwersyteckich o urządzenie odczytów o znaczeniu etycznem ochrony zwierząt. Na wniosek radcy p. Chołodeckiego uchwalono dać pewną liczbę roczników Miesięcznika Kołu im. Asnyka Szkoły ludowej, a na wniosek p. Królikowskiego, także Czytelni polskiej w Cieszynie.

— **Za duszę** ś. p. Janiny Sedlaczkównej, literatki i nauczycielki, w pierwszą rocznicę jej zgonu, katecheta zmarłej ks. kanonik Stopczyński odprawi dnia 22 b. m. o godzinie pół do 9 rano w kościele św. Maryi Magdaleny żałobną Mszę św.

— **Gwałtowny muzyk.** Do mieszkania Barbary Ilnickiej, zamieszkałej przy ul. św. Marcina przyszedł wczoraj jej znajomy Bolesław Reichert i chciał zagrać na harmonii. Gdy się temu pani Barbara sprzeciwiła, Reichert pogruchotał harmonikę, zbił pół tuzina talerzy, połamał obrazy, a nadto panią Barbarę skaleczył w palec połanem drzewa. Gwałtownego muzyka oddano do „konserwatoryum pod Słońcem“.

— **Szajkę koniokradów** schwytano wczoraj na rogatce Janowskiej ze skradzionym koniem i wózkiem. Koń jest chłopskiej rasy, gniady, ślepy na jedno oko. Trójkę reprezentują: dobrze znany policyi Strytyn Piłat, Emil Skowron i Paulina Wołoszczuk. Policya przypuszcza, że aresztowani prawdopodobnie będą także sprawcami kradzieży koni i wozu, które przed 2 tygodniami porzucili w hotelu Mołdawskim, choć w obu wypadkach wypierają się winy.

— **Mieszkańcy ulicy Cłowej** i przechodzący tą ulicą, nie tylko pozbawieni są należytego oświetlenia i porządnego chodnika, na teraźniejszym bowiem zwłaszcza obecnie, w porze zimowej, trudno dwom osobom się wyminąć, — ale prócz tego wiele znosić muszą w skutek wielkiej oszczędności niektórych tamtejszych właścicieli realności, którzy od dłuższego czasu nie każą wywozić nieczystości z dołów kloacznych. Zabójcza woń, jaka się rozściela w tej ulicy, zmusza też wiele dziewcząt, zdążających codziennie do seminaryum nauczycielskiego żeńskiego oraz wszystkich, dla dla których uliczka ta jest najbliższem połączeniem z ulicą Piekarską i sąsiedniemi, do jej omijania. Nadmienić także wypada, że uliczka ta nie ma przechodu od muru budynku powiatowej Dyrekcyi skarbu, tak, że w porze deszczowej, trzeba przez nią brodzić w błocie po kostki. Dziwnem tylko wydaje się zachowanie mieszkańców tej ulicy, że mimo zapewne znacznych czynszów, jakie płacą za pomieszkania, nie udali się jeszcze z zażaleniem do dotyczącego komisaryatu lecz w rezygnacyi wyczekują, że „kiedyś może będzie lepiej“ Wartoby także, aby magistrat polecił czasem pozamiatać tę ulicę i usunąć nagromadzone w niej nieczystości i śmiecie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Żurawnie, ks Michał Szamota, tamtejszy proboszcz, honorowy kanonik kapituły lwowskiej obrz. rz. kat., w 79 roku życia.

† **Stanisław hr. Sołtyk,** o którego nagłej śmierci w Pekinie, wczoraj pokrótce donieśliśmy, był ostatnim męskim przedstawicielem znanego i słynnego niegdyś rodu w ostatnich zwłaszcza czasach Rzeczypospolitej, gdy czterech Sołtyków równocześnie w senacie zasiadało. Syn Henryka, zmarłego w Krakowie w r. 1889 i Florencyi z Childów, Amerykanki, urodził się w Krakowie w r. 1856 i tu pierwsze lata dzieciństwa przebył. Wcześnie oddany do szkół zagranicę, stracił tam niestety poczucie łączności z krajem, do którego już nigdy nie powracał. Odezwała się w nim może krew żołnierska wuja matki generała Lee, słynnego z wojny domowej amerykańskiej, bo poświęciwszy się służbie wojskowej w marynarce dotrwał w niej do końca i zdobył w niej bardzo poważane stanowisko. Na pogrzebie ostatniego przedstawiciela rodu, który służył ojczyźnie w ciężkich chwilach, nie złamią tarczy herbowej, ale boleśnie myśleć, że pod murami Pekinu padł prawnuk biskupa Kajetana Sołtyka, potomek Makowieckiego obrońcy Kamieńca podolskiego, którego krew w jego żyłach przez prababkę Michałowę Sołtykowę płynęła.

— **O pojedynku** pp. Kossaka i Fałata donoszą z Warszawy następujące bliższe szczegóły: Po komendzie p. Kossak strzelił do przeciwnika z odległości 15 kroków i chybił P. Fałat zrzekł się strzału, wskutek tego do postanowionej trzykrotnej wymiany strzałów nie doszło P. Fałat wyjechał wczoraj z Warszawy do Wiednia.

— **Z Krakowa** donoszą prywatnie: Dziś przed południem w łazienkach centralnych strzelił do siebie w zamiarze samobójczym eskonter bonkowy Jakób Goldulst i ciężko się zranił; odwieziono go na klinikę, jednak przed samą bramą kliniki umarł; pozostawił żonę i dzieci; przyczyna samobójstwa niewiadoma.

Wybory z kuryi miejskiej odbywają się tu spokojnie przy stosunkowo bardzo licznym udziale wyborców.

— **Trojaczki.** W Hrubieszowie żona stróża młyna parowego powiła trojaczki. Wszyscy trzej chłopcy i matka znajdują się w pożądanym stanie zdrowia.

— **Fatalny skutek żartu.** Ze Szpandawy donoszą: Niedaleko magazynów prochu w Niederneuendorf zastrzelił żołnierz stojący na warcie swego kolegę, który z żartów zakradał się pod budkę żołnierza, chcąc go przestraszyć.

— **Zbrodnia chojnicka.** O morderstwie, popełnionem na osobie studenta Wintera, opowiadają obecnie w Chojnicach, że sąd wpadł na nowy ślad, który wskazuje, że Winter padł ofiarą nie morderstwa, tylko zwyczajnego zabójstwa. Domyślają się, że Wintera zabito nad brzegiem jeziora, tuż przy tem miejscu, gdzie jego zwłoki znaleziono. Śledztwo prowadzi się w największej tajemnicy; podobno najwięcej nowych dowodów dostarczył papier, w który ciało Wintera zawinięto.

— **Odkrycie rzymskiej twierdzy.** Koło Lublany natrafił radca cesarski S. Jenny na ślady starej rzymskiej twierdzy Nauportum. Na cmentarzu natrafiono na mury grubości 2½ m., ciągnące się daleko przez ogrody i pola, gdzie znaleziono szczątki okrągłej wieży. Pod cmentarzem natrafiono na wieżę czworokątną, a w dalszym ciągu odkryto całą ogromną przestrzeń, zajętą przez dawny kasztel i miasto obronne. Prócz tych murów znaleziono także na wielu polach resztki dawnych budynków. O tych odkopach zamyśla p. Jenny wydać obszerne dzieło.

— **Pojedynek amerykański.** W Wiedniu zastrzelił się urzędnik pocztowej Kasy oszczędności Adolf Weber w skutek amerykańskiego pojedynku.

— **Samobójstwo.** W Tryeście zastrzelił się wystrzałem z karabinu jednoroczny ochotnik 97 p. p. 26-letni Marek Lubliner ze Lwowa Przyczyna samobójstwa nieznana.

— **Wielkie wrażenie** wywołało w Giessen podwójne samobójstwo małżonków Küchlów, właścicieli wielkiej fabryki, bezpośrednio po śmierci ich jedynaka, który zmarł na suchoty.

— **O niezwykłym wypadku** donosi *Gaz. Kiel.* Oto żona pisarza gminnego z pow. włoszczowskiego, udała się do lasu i natknęła się na kozła. Zwierzę rzuciło się na kobietę i tak ją pobodło, że ta wkrótce zmarła.

— **O rozbiciu i zatopieniu** niemieckiego okrętu szkolnego „Gneisenau“ pisma niemieckie podają następujące bliższe szczegóły: Okręt szkolny „Gneisenau“ przybył do zatogi Malaga w celu ćwiczenia się w strzelaniu Dnia 17 bież. m. rano zerwała się burza podczas dokonywanej na pokładzie parady. Dowódca rozkazał podpalić pod kotłami, tymczasem zaś burza zerwała łańcuch kotwicy i rzuciła okręt na skały. Załoga zaczęła się chwytać za szczątki, lecz została uniesiona przez falę.

Okręt zatonął aż do połowy masztu. Kapitan Kretschmann i wielu kadetów utonęło. Z portu pospieszyła szalupa, lecz po strasznych wysiłkach zdołała uratować zaledwie 15 osób. W powrocie jednak fala przewróciła szalupę i 12 osób z niej utonęło. Inne łodzie ratowały rozbitków, z których wielu przewieziono na ląd.

Katastrofę wywołało nagłe zerwanie się burzy, które zaskoczyła nawet mieszkańców miasta. Do portu przywiózł pierwszy wiadomość o katastrofie pewien rybak. Kapitan usiłował w pierwszej chwili wydostać się na pełne morze, napór jednak wichru cisnął go na skały. Sygnał morski dał wiadomość wkrótce do portu: „Okręt „Gneisenau“ zatonął. U masztu wisi przyczepionych mnóstwo marynarzy“. Uratowani opowiadają: Gdy dowódca zobaczył, iż wszystko stracone, ponieważ pękł łańcuch od kotwicy i ponieważ woda zalewa maszyny, zawołał: „Dzieci, spokój i ufność w Bogu!“ Szybko spuszczono łodzie na morze, a jednocześnie 50 osób spadło do wody i przyczepiło się do boków szalupy. Szalupa jednak zatonęła.

Ogółem załoga „Gneisenau“ składała się z 13 oficerów, 1 inżyniera, 2 oficerów sanitarnych, 1 kontrolora, 8 oficerów pokładowych, 374 podoficerów i majtków.

Dotychczas obliczają, że z tej liczby 100 utonęło, a 120 leży w szpitalu, mniej lub ciężej rannych. Oprócz kapitana Kretschmanna zginął także i pierwszy oficer Berninghaus. Wszyscy lekarze z Malagi spieszą rannym z pomocą. Na znak współczucia konsulaty opuściły flagi do połowy masztów, teatry zawiesiły przedstawienia. W wielu domach prywatnych znajdują się w Maladze ranni i chorzy rozbitkowie. Tymczasem władze morskie na okręcie „Cabo de Ortegul“ badają miejsce katastrofy.

— **Skarb.** Z Mogilna donoszą: Przy kopaniu rowu w Skularczewie znaleziono przed kilku dniami naczynie z pieniędzmi srebrnymi. Było w niem około 800 sztuk monety srebrnej z X wieku, litery na pieniądzach są bardzo dobrze utrzymane. Oprócz tego było jeszcze kilka przedmiotów srebrnych i 10 fnt. siekanego i stopionego srebra. Naczynie w którem się to wszystko znajdowało, było stłuczone.

— **Cenzor wiejski.** Oryginalną walkę ze słowem drukowanem wymyślił jeden z pisarzy gminnych w guberni lubelskiej. Ponieważ nie na rękę — jak to mówią — było owemu pisarzowi, iż niektóre pisma prenumerowane przez włościan i otrzymywane za pośrednictwem urzędu gminnego, poruszały sprawę pisarzów gminnych i wskazywały ludowi o jego prawach w samorządzie gminnym, obmyślił oryginalny sposób niedopuszczania takich artykułów do wiadomości mieszkańców gminy. W tym celu zaopatrzył się w farbę drukarską i skoro tylko zauważył niepożądany artykuł, zamazywał go. Odbiorcy zdziwieni zapytywali, co to ma znaczyć, a pisarz z całą powagą i spokojem objaśniał, że to „cenzura położyła swoją rękę“. Wkrótce jednak niepowołanego cenzora zdemaskowano.

— **Nowoczesny sąd Salomona.** Jeden z sędziów stanu Georgii, przejęty na wskróś naukami biblii, znalazł się pewnego dnia w położeniu biblijnego Salomona. Przybyły do niego dwie kobiety z 6 cio miesięcznem dzieckiem, twierdząc każda, że niemowlę do niej, nie do drugiej, należy. Sędzia pamiętny na rozstrzygnięcie podobnej sprawy przez Salomona, położył dziecię na stole, a pochwyciwszy nóż, zrobił ruch, jakby chciał dziecię rozćwiartować i każdej z niewiast oddać połowę. Ale jakież było jego zdziwienie, gdy obie matki-rywalki przyskoczywszy do niego, zawołały:

— Nie, nie, nie rób pan tego, lecz zatrzymaj pan dziecko dla siebie — poczem obie umknęły.

Salomon z Georgii z dzieckiem na ręku, szuka obecnie trzeciej matki.

— **Długowieczność.** W Waszyngtonie zmarł znany chemik, Nathaniel Wells, dożywszy 107 roku życia. Odbył on 25 razy podróż na około świata i twierdził zawsze, że przyczyną długowieczności szukać należy w usposobieniu wesołem, dobrym humorze, apetycie, oraz codziennem używaniu kąpieli.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert jubileuszowy Aleksandra Michałowskiego. Wszystkie pisma warszawskie pomieściły entuzyastyczne sprawozdania z jubileuszowego koncentu znakomitego muzyka. Między innemi *Słowo* warszawskie pisze: W d. 6 października r. b. minęło lat dwadzieścia pięć od chwili, gdy Aleksander Michałowski wystąpił po raz pierwszy na estradzie Towarzystwa muzycznego; występ ten był zarazem debiutem młodego artysty w Warszawie, debiutem, który stanowił o dalszych jego losach. Jakież to zmiany zaszły od owej chwili. Nieśmiały debiutant, którego ówczesny dyrektor Towarzystwa, Józef Wieniawski, zaledwie namówił do występu — stał się wkrótce wysoko cenionym wirtuozem, następnie ulubieńcem miasta, które przyjął za drugie swe gniazdo rodzinne. Ukochawszy Warszawę, Michałowski tutaj głównie pracował swoim

talentem — naszą jest chlubą i pożytecznym obywatelem.

Jubileuszowy koncert w sali ratuszowej ujawnił wszystkie te cechy, które znamionują stosunek społeczeństwa warszawskiego do artysty — zatem całą sympatyę serdeczną, uznanie i cześć dla wielkiego talentu, oraz wdzięczność młodego pokolenia, któremu Michałowski oddał się całą duszą w długoletniej, niezmordowanej pracy pedagogicznej.

Koncert rozpoczęła uwertura „Kochanka hetmańska“ Moniuszki, odegrana przez orkiestrę teatru Wielkiego, pod kierunkiem Noskowskiego. Michałowski odtworzył następnie koncert A-mol Schumanna. Ukazanie się jubilata na estradzie przyjęła fanfara orkiestry i ogłuszający oklask publiczności, która wstawszy z miejsc swoich, długo nie pozwalała na rozpoczęcie koncertu. Po świetnem wykonaniu tej przepięknej kompozycyi, jak również dalszych solowych produkcyi (Chopin) powtarzały się owe pełne entuzyazmu brawa i wywoływania, nabierające siły w miarę jak ukazywały się na estradzie wieńce i dary jubileuszowe.

(Pomiędzy innemi złożono w darze: spinki złote z brylantami, srebro stołowe, kilka wieńców srebrnych, pugilares z przekazem na bank i t d.)

Michałowski zakończył obchód jubileuszowy świetnem pod względem wirtuozowskiem odegraniem koncertu Es-dur Liszta, kompozycyi szalenie trudnej i fortepianowo mistrzowsko opracowanej.

W koncercie przyjęli nadto współudział pp. Roman Żelazowski i Grąbczewski.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek „Nowa Dejanira“ (Niepoprawni), dramat w 5 aktach J. Słowackiego.

W piątek po raz pierwszy „Tragedye duszy“, dramat w 3 aktach Roberta Bracco w przekładzie L. Rydla.

W sobotę uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 25 letniego jubileuszu Henryka Sienkiewicza:

I. Uwertura Moniuszki p. t.: „Bajka“, wykona orkiestra pod kierunkiem p. Elszyka.

II. Słowo wstępne, wypowie p. Kazimierz Skrzyński.

III. Wiersz Stanisława Rossowskiego, wygłosi p. Tarasiewicz.

IV. Uwieńczenie biustu Henryka Sienkiewicza (dłuta artysty rzeźbiarza p. Popiela) z udziałem całego personalu.

V. „Zagłoba swatem“, komedya w 1 akcie Henryka Sienkiewicza.

VI. Zakończy „Halka“, akt I., z udziałem panny Eugenii Strassern.

W niedzielę popołudniu o pół do 4 po raz drugi „Hajduczek“, komedya w 4 aktach z powieści Henryka Sienkiewicza „Pan Wołodyjowski“, przerobił na scenę J. N. Popławski.

W niedzielę wieczorem o godzinie 7 „Nietoperz“ opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W poniedziałek z powodu Wigilii teatr zamknięty.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 19 grudnia).

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył prezydent dr. Małachowski po godzinie 7 wierzorem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, podał dr. Małachowski do wiadomości Rady, że natychmiast po otrzymaniu wiadomości o śmierci I. wiceprezydenta miasta Krakowa dr. Pieniążka wysłał imieniem Reprezentacyi miejskiej telegram kondolencyjny do Rady miasta Krakowa. Przy tej sposobności poświęcił dr. Małachowski kilka słów gorącego wspomnienia pamięci zmarłego.

Przemówienia dr. Małachowskiego wysłuchała Rada stojąc.

Po dokonaniu uzupełniającego wyboru członków komisyi wyborczej na dzień dzisiejszy, interpelował r. Heppe prezydenta miasta w sprawie nieostrożnego rozbierania ścian w kamienicy przy ul. Łyczakowskiej l. 61. R. Heppe prosił prezydenta miasta o zbadanie tej sprawy.

Prezydent dr. Małachowski przyrzekł to uczynić.

Następnie prof. dr. Ciesielski zdawał sprawozdanie z czynności swych jako delegata Rady miasta do Rady szkolnej krajowej za ostatnie trzechlecie.

R. Gubrynowicz zapytuje referenta dlaczego stan państwowej szkoły handlowej jest nieszczególnym.

R. dr. Ciesielski w odpowiedzi wyjaśnia, że stan ten nie jest winą szkoły, lecz przyczyną jego jest to, że każdy początek nowej szkoły jest trudnym.

R. dr. Lisiewicz zapytywał referenta, 1) co się dzieje ze sprawą budowy gimnazyum na placu Solskich, 2) czy delegat czynił jakie starania, aby gmina m. Lwowa była zwolnioną od prestacyj na rzecz szkoły realnej; w końcu, 3) w jakiem stadyum znajduje się sprawa utworzenia we Lwowie wyższej szkoły żeńskiej.

R. Soleski krytykował działalność referenta jako delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej. Czynił mu mianowicie zarzut, że popierał przedłożenie rządowe co do emerytur nauczycieli szkół ludowych. Jeżeli nauczyciel służy 35 lat, — twierdził mowca — to mu się już należy emerytura. Interpelował dalej r. Soleski referenta w sprawie pomieszczenia filii V. gimnazyum i gimnazyum na pl. Solskich. W dalszym ciągu przemówienia podniósł r. Soleski, że winą delegata jest, że tak mało książek wydziela się ubogim uczniom miasta Lwowa. W końcu zapytywał referenta, dlaczego nie wyjednał zatwierdzenia reorganizacyi szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie.

Radny dr. Gerstman podał do wiadomości radnych, że wyszło właśnie rozporządzenie ministeryalne o średnich szkołach żeńskich, w których warunki przyjęcia będą takie same, jak do szkół średnich męskich. Będzie to rodzaj liceów żeńskich. Szkoły takie zastąpiłyby, zdaniem mowcy, zupełnie dotychczasowy brak kompletnych szkół wydziałowych żeńskich.

Następnie odpowiadał radny Ciesielski na powyższe interpelacye, zaznaczając, że działał w każdej sprawie wedle instrukcyi, danej mu przez Radę miejską i według swego najlepszego przekonania. Ostrze swego przemówienia skierował mowca głównie przeciw zarzutom rad. Soleckiego.

Po przyjęciu przez Radę sprawozdania rad. Ciesielskiego do wiadomości, zamknął prezydent dr. Małachowski o godz. 9 m. 30 posiedzenie.

JUBILEUSZ SIENKIEWICZA.

Sobota to będzie dzień Sienkiewicza. W tym dniu oczy wszystkich nas zwracać się będą ku Warszawie, gdzie Sienkiewicz będzie przedmiotem owacyj nie tylko całego społeczeństwa polskiego, lecz także niemal całego cywilizowanego świata, który już uznał i wielbi geniusz naszego mistrza pióra. Nie tylko w Warszawie jednak odbędą się obchody ku czci autora „Trylogii“; również w innych miastach polskich, w szczególności także we Lwowie, gdzie za przykładem Związku naukowo-literackiego zamierzają pójść liczne inne stowarzyszenia, choć naturalnie obchody te nie będą mogły odbyć się wszystkie w dniu 22 b. m., t. j. w sam dzień jubileuszu. W sobotę jednak publiczność nasza będzie miała sposobność wziąć udział w uroczystości Sienkiewiczowskiej dzięki dyrekcyi teatru miejskiego, która urządza w ten dzień wieczor na cześć Sienkiewicza o znanym a tak interesującym i urozmaiconym programie. Niewątpliwie też przedstawienie to zamieni się również w owacyę dla Sienkiewicza a usposobienie publiczności uwydatni się już w strojach uroczystych, w których publiczność do teatru przybędzie.

W sprawie jubileuszu Sienkiewicza piszą z Krakowa:

Trudno w naszej biedzie zrobić coś innego, jak adresami i telegramami do jubilata wziąć udział w uroczystości warszawskiej. Otóż sądzimy, że zamiast posyłania setek i tysięcy telegramów prywatnych, piękniej byłoby łączyć się w tym względzie w grupy, przedstawiające okolice dawnej Polski, powiaty, miasta i wsi; w ten sposób miałby Sienkiewicz dotykalny niejako dowód, że, cała Polska składa mu hołd i dzięki za to, czem jest i co zrobił Sądzimy, że nie ma tak małej miejscowości, któraby na telegram zdobyć się nie mogła. W tym hołdzie miejscowości polskich oczywiście mogłyby swoją samoistność i autonomię zaznaczyć wszelkie korporacye literackie, artystyczne i inne.

Myśl tę podajemy w nadziei, że jeszcze nie jest zapóźno, aby się przeprowadzić dała, o ileby ją prędko poprzeć zechciała prasa i gorliwa przychylność osób wpływowych.

Adres Sienkiewicza w Warszawie: ulica Wspólna 24.

*

Jako delegat Uniwersytetu lwowskiego na jubileusz Sienkiewicza wyjeżdża dzisiaj do Warszawy profesor Jan Bołoz-Antoniewicz, wioząc dla jubilata adres od naszej „Almae Matris“.

*

Związek naukowo-literacki we Lwowie na posiedzeniu Wydziału dnia 19 b. m. powziął następujące uchwały:

1. Czysty dochód z wieczoru Sienkiewiczowskiego w okrągłej kwocie 800 koron przeznacza się na konkurs literacki imienia Henryka Sienkiewicza, którego bliższe warunki ułoży w przeciągu miesiąca wybrana ku temu komisya.

2. Poleca się prezydyum, aby imieniem Związku złożyło Henrykowi Sienkiewiczowi z okazyi Jego jubileuszu wyrazy hołdu i gratulacye.

* * *

Tydzień jubileuszowy Sienkiewicza rozpoczęli onegdaj wieczornicą na cześć jubilata cykliści warszawcy, którzy go przed dwoma laty zaprosili na członka honorowego swego klubu.

Wielką salę sportową przybrano zielenią, gobelinami i godłami sportowymi; nad głównemi drzwiami wejściowemi zawieszono cyfry „H. S“

O godzinie 9 wieczorem w sali zgromadziło się przeszło 200 członków klubu, oraz około 50 gości, przedstawicieli 22 stowarzyszeń warszawskich i prasy. Honory domu robili prezes klubu August hr. Potocki i wiceprezes p. Fertner.

O godzinie 9½ na balkonie rozległy się dźwięki poloneza z „Hrabiny“ i na sali zjawił się Sienkiewicz. Wkrótce rozpoczęła się uczta.

W środku głównego stołu zasiadł Sienkiewicz, mając po lewej stronie Aug. hr. Potockiego, po prawej Feliksa hr. Czackiego, naprzeciw ordynata hr. Zamoyskiego, ks. Zygmunta Chełmickiego, redaktora Godlewskiego, dr. Benniego, a dalej obok Macieja ks. Radziwiłła, Gustawa hr. Przezdzieckiego, Józefa hr. Ryszkiewicza, ks. Woronieckiego i wielu innych wybitnych przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa.

Pierwszy zabrał głos prezes Aug. hr. Potocki, w wymownych słowach podnosząc zasługi jubilata, znaczenie jego dla literatury i społeczeństwa, którego odłam młody: Tow. cyklistów, o tyle gorącej odczuwa szlachetne myśli i intencye, a pragnąc gorącą swą wdzięczność zaznaczyć i upamiętnić chwilę dzisiejszą, składa jubilatowi dar.

Wniesiono w tej chwili wspaniały puhar srebrny z napisem: „Swojemu członkowi honorowemu Henrykowi Sienkiewiczowi Warszawskie Towarzystwo cyklistów.“ Na wspaniałej podstawie stoi przegięty w tył Zagłoba, unosząc ruchem jednej ręki olbrzymi puchar, którego zewnętrzne ściany zdobią charakterystyczne głowy polskie z XVII. w.

Rozrzewniony Sienkiewicz przemówił, dziękując za przyjęcie i za dar podwójnie miły, bo pochodzący od cyklistów i od ludzi serca. „A nosi on wyobrażenia typów XVII. wieku, więc ludzi, nad których błędami wprawdzie ubolewałem, lecz których również wielce ukochałem za ten ich serdeczny optymizm, równający się ślepej, dobrej wierze w przyszłość. Mój Zagłoba mówi i wierzy, że nie ma terminów, z którychby wyjścia nie było. A niezapomniane i słowa pana Paska, który stwierdza i dzielność i rezolucyę i gotowość służenia dobrej sprawie na każdem polu. — Wyście młodzi i tacy optymiści Serca wasze żywo biją dla ideałów literatury, której jestem przedstawicielem, więc i za Paskiem powtarzając, wierzę i życzę, że będziecie wszędzie tam, gdzie będzie potrzeba.“

Mowę Sienkiewicza przyjęto z ogromnym zapałem. Przemawiał następnie wiceprezes Towarzystwa Fertner, a po nim p. Miłosz Kotarbiński. Wyliczając zasługi jubilata, kończył zdanie każde rodzajem zwrotki: „Bądź pozdrowiony obywatelu!“.

Wzruszony do głębi Sienkiewicz odpowiedział: „Pozwólcie mi odpowiedzieć. Szczęśliwym w zasłudze uczyniło mnie to, że nie kamieniom śpiewałem a ludziom pełnym serca i myśli, oni to pomogli mi do osiągnięcia celu, więc cześć im za to i dzięki“.

Przemawiał z kolei ogrodnik Edmund Jankowski zestawiając dwie potęgi duchowe: Mickiewicza i Sienkiewicza; w obu obrała sobie mieszkanie dusza narodu. Umysły wybrane są jak zwierciadła polerowane, które odbiją w sobie ducha narodu, jak zwierciadło wody o kryształowej czystości. Nie znałem Mickiewicza — szczycę się i cieszę, że oglądam Sienkiewicza, mistrza swego narodu. My biedni pracownicy w chwilach wytchnienia chwytamy do ręki albo „Pana Tadeusza“, albo które z dzieł Sienkiewicza. Wśród licznych, bogatych darów natury posiada on przedziwną miarę artystyczną czarodziejską — zna, rozumie, czuje i kocha przyrodę, jak Mickiewicz. A jako ogrodnik życzę, aby służyły mu owoce Oblęgorka, sił mu dodając twórczych, aby nam żył długie lata nasz wielki pisarz.

Z kolei p. K. J. Jasiński pił za zdrowie Sienkiewicza-cyklisty, p. Kazimierz Gliński przypominał, co Sienkiewicz już zrobił i prosił, aby nie ograniczył się do wieku XVII., ale mistrzowskiem piórem opisał i wiek następny; p. Mieczysław Frenkel prosił Sienkiewicza, aby zechciał pisać dla sceny, redaktor Fryze wzniósł toast na cześć jubilata w imieniu prasy. Po toastach kilku jeszcze uczestników biesiady, przemówił jeszcze raz Sienkiewicz w te słowa:

„Słyszałem tyle wybornych przemówień, tylu mowców, władających tak biegle językiem moich Zagłobów, że prawdziwie mógłbym być o to zazdrosnym! Ale nie jestem nim — przeciwnie, wieczór ten zostanie mi na długo, długo w wdzięcznej pamięci, w miłem wspomnieniu. A zazdrosnym być nie mogę, bo wszyscy przemawiali do mnie miłością i z miłości. Radą więc ich idąc, wnoszę staropolskie „Kochajmy się“.

Podczas uczty odczytano nadesłane listy i telegramy. Ze Lwowa nadszedł następujący telegram od klubu cyklistów: Klub nasz cyklistę w Tobie wielbi „światowego“, — bo jesteś twórcą „cyklu“ powieściowego.

Podniosłym nastrojem skończył się piękny wieczór, jakoteż pieśniami na cześć Sienkiewicza.

Za opuszczającym salony Sienkiewiczem podążyli wszyscy obecni: zajechała kareta, wsiadł do niej Sienkiewicz w towarzystwie gospodarzy uczty, a tymczasem wyprzężono konie; karetę aż do ul. Obożnej pociągnęli wielbiciele wielkiego pisarza....

Z LITERATURY DLA MŁODZIEŻY.

(Ciąg dalszy).

Tak się przedstawia w najogólniejszych zarysach treść książki, na której kontury składa się wiele innych jeszcze epizodów, zręcznie przez autorkę wplecionych. Tak n. p. z pobytu całej rodziny p. Otockiej na wakacyach korzysta autorka, wprowadzając opisy Zaosia, Switezi, Tuchanowicz i Kamieni Filaretów, które młodzież zwiedza. Pełne nadto barwności opisy życia szkolnego, zabaw młodzieży urozmaicają treść książki. Dzięki temu też czyta się książkę z wielkiem zajęciem. Przeprowadzenie głównej myśli, t. j. przebudzenie się Janki, skreśliła autorka nadzwyczaj trafnie; odbywa się ono w powieści powoli, stopniowo i jest zupełnie umotywowane. Jest to też najlepiej wykończony charakter w całej powieści, konsekwentnie przeprowadzony, swoją prostotą i szczerością, a zarazem i losem niezmiernie ujmujący czytelnika. Obok tego cały szereg osób przedstawia najrozmaitsze typy tak ze świata polskiego jak i rossyjskiego; w szeregu typów występują nadzwyczaj plastycznie postacie p. Otockiej i cioci Emci, a nadto urzędników rossyjskich.

W skreśleniu stosunków rossyjskich widoczną jest dokładna ich znajomość i to zarówno w przedstawieniu życia szkolnego, jakoteż scen więziennych. Te ostatnie przypominają nieco „Tamtego“, jak znowu pierwsze tworzą stosowne pendant do wspomnianych „Syzyfowych prac“ mają jednak tę wyższość nad niemi, że są opracowane w formie artystycznej, a nie rzucone tylko szkicowo. Do tych zalet zaliczyć też należy nadzwyczaj szlachetny ton utrzymany w całej książce: główną osią opowiadania jest ciągłe zwracanie uwagi na obowiązki względem ojczyzny i pracę „dla przyszłości“. Miłość Ojczyzny pojęta w jak najszlachetniejszem tego słowa znaczeniu kieruje działalnością występujących osób: ona to z młodzieńców i panien czyni młodych wprawdzie, ale dojrzałych już do czynu ludzi: ona też wreszcie zdoła nieraz zwrócić młodzież ze złej drogi na dobrą. Lud według słów jednej z osób występujących w powieści to nasza siła przyszłości. Pracować nad nim, pouczać, oświecać, to dziś najpierwszy nasz obowiązek. W ten też sposób pojmują swój obowiązek Marynia i Janka, poświęcając się nauczaniu ludu. Pełno też w książce epizodów nadzwyczaj rzewnych i wzruszających: do takich n. p. należą opis odjazdu ojca Janki na pole bitwy, opis ostatniej lekcyi religii przez księdza katolickiego, opis wigilii, kilka scen odnoszących się do przeobrażenia Janki i wiele innych: opowiedziane w sposób zupełnie prosty i naturalny, z uczuciem niezwykłem i przejęciem się przedmiotu wywierają właśnie swoją prostotą silne wrażenie: trudno się też oprzeć rzeczywiście temu wrażeniu i nieraz z Janką musi czytelnik przyznać, że to wszystko dla tego tak oddziaływa, bo to nasze, to polskie....

Po przeczytaniu zostawia książka w umyśle czytelnika wrażenie niezatarte, czuje się też czytelnik jakimś lepszym, podniesionym na duchu, pełnym otuchy.... Książka omawiana przezemnie nadaje się przedewszystkiem dla młodzieży starszej, począwszy od czwartej klasy gimnazyalnej: największe niezawodnie wrażenie zdoła wywrzeć na młode panienki od lat 14. Pod względem treści jest jednak pisaną tak zajmująco, tak poważnie, że i dla starszych może służyć za przyjemną i pożyteczną lekturę. Ozdobę książki stanowią bardzo dobrze wykonane rysunki pióra Leonarda Winterowskiego, jakoteż prześliczna, prawdziwie artystycznie wykonana okładka książki. Zdobi ją wizerunek niewiasty okutej, mającej przedstawiać Polskę, która rozbija mur swego więzienia. Wykonanie okładki przynosi zaszczyt introligatorni M. Żenczykowskiego we Lwowie: podobnych opraw nie wiele się u nas znajduje. Strona typograficzna książki wydrukowanej w drukarni ludowej nie pozostawia też nic do życzenia.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Wiktor Hahn.

Głosy publiczne.

Wydział Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej podaje do wiadomości interesowanych, że w przyszłym miesiącu poda w gazetach spis dłużników, nie płacących długów honorowych, zaciągniętych w ko-

misyi kredytowej, która obecnie jest w likwidacyi i nie może dla tego spełniać swego zadania.

Zygmunt Skórski, przewodniczący. *Rudolf Kubeś*, sekretarz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Olbrzymią papiernię buduje firma Schweitzer w Styryi pod miastem Frohnleiten przy kolei południowej. Siła poruszająca wynosi około 1.200 koni parowych.

Wiedeń, 20 grudnia. Cukier (spokojnie) 24·40. Nafta niezmieniona. Spirytus (spozmieniony) 41·20.

Wiedeń, 20 grudnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na wiosnę 7·77 do 7·78. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·62 do 7·63. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 roku 5·18 do 5·19. Owies na jesień —·— do —·—. Owies na wiosnę 5·96 do 5·98 Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—. Usposobienie: pewne. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 20 grudnia. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·47 do 7·43, pszenica na październik 7·62 do 7·63. Żyto na październik —·— do —·—. Żyto na kwiecień 7·21 do 7·23. Owies na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 5·65 do 5·66. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 4·86 do 4·88. Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: mierna. Usposobienie: spokojne. Pogoda: mgła.

Berlin, 20 grudnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·05. Spirytus 44·60.

Frankfurt, 20 grudnia. Austryackie Kredyty 211·30, Koleje państwowe 143·50, Alpiny —·—, Disconto 175·80, Laura 198·60. Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 20 grudnia. Trzyprocentowa renta 101·—. Mąka 25·95.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 24·55 do 24·65, loco Ołomuniec 23·40 do 23·50, loco Berno-Wiedeń 23·50 do 23·60, na styczeń loco Aussig 24·60 do 24·70. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41·20 do 41·80. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 11·50 do 12·—, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 20 grudnia. Pszenica gotowa 14·80 do 15·—, pszenica na termina 14.20 do 14·60, żyto gotowe 12·50 do 13·—, żyto na termina 12·40 do 13·—, owies obroczny gotowy 12·20 do 12·90, owies na termina 11·50 do 12.— jęczmień pastewny 10·— do 11·—, jęczmień browarniczy 12·50 do 13·40, groch do gotowania 14·50 do 24·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 11·60 do 12·40 hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 110·— do 130·—, biała 70·— do 120·—, tymotka 38·— do 48·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26·50 do 27·—, groch pastewny 12·— do 13·—, lnianka 20·50 do 22.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 35·50 do 36·— *paritas* Tarnopol, na termin 32·50 do 33·—, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 10 do 16 grudnia b. r., bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.) Pszenica 7·40 do 7·50, żyto 6·35 do 6·50, jęczmień browarny 5·90 do 6·30, pastewny 5·— do 5·50, owies 6·— do 6·30, hreczka 7·— do 7·25, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, kukurudza nowa 5·75 do 6·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·90 do 11·—, groch pastewny 6·50 do 7·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·50 do 6·75, wyka 5·65 do 6·25, koniczyna czerwona 60·— do 67·50, koniczyna biała 35·— do 70·—, koniczyna szwedzka 40·— do 75·—, tymotka 19·— do 25·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 13·90 do 14·15, rzepak letni —·— do —·—, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel za kilog. 50 45·—do 50·—, łój 37·— do 38·—, nafta zwykła 17·— do 18·—, nafta salonowa 19·— do 20·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 36·45 do 36·90.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj odbywają się w kraju naszym wybory do Rady państwa z kuryi miejskiej Zupełny wynik tych wyborów znany będzie dopiero późnym wieczorem. Jutro, d. 21 b. m. o godzinie 7 rano wyjdzie nadzwyczajny dodatek do dzisiejszego nr. *Gazety Lwowskiej*, przeznaczony dla odbiorców w m. Lwowie a zawierający rezultat wyborów z kuryi III. w Galicyi.

Ewentualny wybór ściślejszy posła, względnie posłów z miasta Lwowa, odbędzie się jutro, w piątek, d. 21 b. m.

Najd. Arcyksiążę Karol Stefan przybył z Tryestu do Wiednia i udał się do Rodziny Swej w Żywcu.

Z Petersburga donoszą telegraficznie, że car Mikołaj nadał przybocznemu swemu chirurgowi, tajnemu radcy Gustawowi Hirschowi w uznaniu długoletniej jego działalności order Aleksandra Newskiego z brylantami.

Król Karol rumuński przyjmował onegdaj prezydyum Izby deputowanych, które wręczyło mu uchwalony przez tę Izbę adres do korony w odpowiedzi na mowę tronową. Na przemowę prezydenta, odpowiedział król obszernie rozstrząsając polityczne położenie kraju i kładąc na to nacisk, że należy starać się przedewszystkiem o podniesienie nadwerężonego nieco kredytu państwowego; tylko z pomocą ofiar materyalnych i zaprowadzenia znacznych oszczędności we wszystkich gałęziach administracyi będzie możliwem pokonać trudności i utrwalić w ludzie zaufanie do przyszłości.

Z Konstantynopola telegrafują, że W. Porta otrzymała od swojego ambasadora w Rzymie wiadomość, że rząd włoski w obec ks. Jerzego greckiego w sprawie kreteńskiej żadnych nie przyjął zobowiązań i żadnej nie podjął inicyatywy Ks. Jerzy otrzymał tylko przyrzeczenie, że w razie gdyby które z mocarstw wystąpiło z jakąś w tej mierze propozycya, to Włochy w porozumieniu z innemi państwami do takiej inicyatywy się przyłączą.

Słychać dalej, że Porta otrzymała także z Petersburga wiadomość, iż Rossya żadnych zobowiązań nie przyjęła.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wybory do Rady państwa z III. kuryi w Galicyi.

Brody, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Na 826 uprawnionych głosowało tu 506 wyborców. Dotychczasowy poseł dr. Emil Byk otrzymał 500 głosów, dr. Sanl Rafał Landau 6 głosów.

Brody, 70 grudnia. *(Tel. pryw.)* Ponieważ w Złoczowie na 723 uprawnionych głosowało 452, z czego dr. E. Byk otrzymał 436, a dr. S. R. Landau 12 głosów (4 rozstrzelonych), przeto w całym okręgu miast Brody-Złoczów oddano ogółem 958 głosów; z tego otrzymał dr. Byk 836 dr. Landau 18.

Wybrany posłem dr. Emil **Byk.**

Brzeżany, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)* Na 773 uprawnionych głosowało tu 611 wyborców. Dotychczasowy poseł dr. Ludwik Cwikliński otrzymał 592, dr. Seweryn Daniłowicz 17 głosów, 2 kartki oddano próżne.

Stryj, 20 grudnia. *(Tel pryw.)*. Głosowało 614 wyborców. Otrzymali dr. Gustaw Roszkowski 447, Tomasz Krasiński 166 głosów

Tyśmienica, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Głosowało 660 wyborców. Otrzymali: Paweł Stwiertnia 523, Zbigniew Cieński 136 głosów.

Wieliczka, 20 grudnia. *(Tel pryw.)*. Głosowało 292. Dr. Wilhelm Binder 263, dr. Michał Danielak 26, inne głosy rozstrzelone.

Wiedeń, 20 grudnia. Z okazyi urodzin cara rossyjskiego, odbył się wczoraj obiad dworski, na którym byli Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, ambasador rossyjski hr. Kapnist z członkami ambasady, P. Minister hr. Gołuchowski, P. Prezydent Ministrów dr Koerber i najwyżsi dostojnicy dworscy i rządowi. Monarcha wzniósł toast na cześć cara.

Wiedeń, 20 grudnia. Dziś o godzinie 10 przed południem Najj. Pan odebrał przysięgi od nowomianowanych Arcybiskupów lwowskich: ks. Bilczewskiego i ks. Szeptyckiego — oraz od nowomianowanego biskupa przemyskiego ks. Pelczara.

Wiedeń 20 grudnia. *Wiener Ztg* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Eustachego Jurczyńsk.ego dla Nowego Sioła, dr. Władysława Senteka dla Ottynii, Kazimierza Dobruckiego dla Delatyna, A. Witoszyńskiego dla lwowskiego sądu wyższ. kraj, Jana Rybaczka dla Mikuliniec, Ludwika Langera dla Rudek, Józefa Bajorka dla Brzozowa, dr. Maryana Wawrzkowicza dla Rawy, dr. Ozyasza Reizesa dla Starego Sambora, dr. Juliusza Łopuszańskiego dla Łopatyna, Karola Kowalskiego dla Mielnicy, dr. Leona Rudnickiego dla Buczacza, Kazimierza Mikułę dla Kossowa, Władysława Medyńskiego dla Radziechowa, Juliana Wełyczkę dla Medenicy, Maryana Bobrowskiego dla Kozowy, Józ-fa Scholza dla Przemyślan, dr. Włodzimierza Werhanowskiego dla Podwołoczysk, Włodzimierza Gwozdowicza dla Bełza, dr. Arnolda Lehmana dla Kimpolungu, dr. Ludwika Roehra dla Monasterzysk, Ryszarda Porasa dla Dorny, Jana Nikischa dla Brodów, Wolfa Żarkowera dla Grzymałowa, Hugona Weissa dla okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Eustachego Wesołowskiego dla Bohorodczan, dr. Karola Baraschа dla Seretu, Tadeusza Malawskiego dla Dynowa, Jonasza Wiesenberga dla Kulikowa i Aleksandra Frieda dla Kopeczyniec.

Wiedeń, 20 grudnia. *Polit. Corresp.* donosi z Rzymu, że Papież w obec jednego z książąt Kościoła oświadczył, iż konsystorz, na którym zamianowani zostaną nowi kardynałowie, odbędzie się dopiero w marcu.

Praga, 20 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu czeskiego złożył Namiestnik hr Coudenhove podobne oświadczenia jak wczoraj złożył Namiestnik hr. Zierotin w Sejmie morawskim, mianowicie, że wskutek znanej uchwały Sejmu dalmatyńskiego, obrady nad dodatkiem do podatku spirytusowego stały się bezprzedmiotowe. Rząd w swoim czasie zawiadomi, co zamierza w tej sprawie uczynić.

Budapeszt, 20 grudnia. Deputowany Benjamin Perczel zmarł tu na udar sercowy.

Cetynia, 20 grudnia W sali ceremonialnej pałacu książęcego zebrali się wczoraj z okazyi 40-letniego jubileuszu rządów księcia Mikołaja, członkowie rady stanu, dygnitarze i ciała dyplomatyczne. Jeden z członków rady stanu wygłosił do księcia przemowę, prosząc go, aby na znak wdzięczności ludu czarnogórskiego za dobrodziejstwa, jakie mu w ciągu 40 lat panowania wyświadczył, przyjął tytuł królewskiej wysokości. Książę odpowiedział, że uczyni zadość temu życzeniu, poczem obecni składali gratulacye.

Paryż, 20 grudnia. Generał Godard został zamianowany komendantem 8 korpusu.

Paryż, 20 grudnia. Minister wojny wezwał na dziś do siebie generała Chamoin i komendanta Caigneta

Malaga, 20 grudnia. W południe odbył się tutaj pogrzeb ofiary katastrofy z „Gneisenau“, kapitana Kretschmana z wojskowymi honorami.

Antwerpia, 20 grudnia. Strejk robotników portowych trwa dalej i wzmaga się. W paru miejscach przyszło do bójek. Kilka osób aresztowano.

Londyn, 20 grudnia. Podług depeszy z Port Said holenderski okręt wojenny „Gelderland“ w drodze z Algieru do Indyj wschodnich zderzył się z okrętem angielskim „Paterson“. Oba okręty doznały uszkodzeń.

Waszyngton, 20 grudnia. Zastępca amerykański w Bogota (gł. miasto Kolumbii) donosi: Pomiędzy kolumbijskiemi wojskami rządowemi a powstańcami odbyła się koło miejscowości Girardo port wielka bitwa, która trwała 2 dni, a skończyła się zwycięstwem wojsk rządowych. Na polu bitwy miało paść trupem 600 powstańców, a kilkuset jest rannych. Powstańcy ponieśli zupełną klęskę. Także w innych miejscowościach stoczyły wojska rządowe drobne potyczki z powstańcami.

Waszyngton, 20 grudnia. Senat przyjął dodatkowe postanowienie do umowy zawartej między sekretarzem stanu Hayem a ambasadorem angielskim Paumefote co do kontroli nad kanałem Nicaragua, tej treści. że notyfikacyę tego układu odracza się do 4 marca 1901 roku.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 20 grudnia. *Biuro Wolfa* donosi z Pekinu 17 b. m.: Między Tientsinem a Pekinem od 18 b. m. począwszy, kursować będzie codziennie jeden pociąg osobowy.

Bruksela, 20 grudnia. Depesza z Władywostoku donosi pod datą 18 grudnia, że cały t. zw. „dystrykt sosnowy“ został zupełnie zniszczony. Biskupa, 19 belgijskich misyonarzy, 4 kapłanów chińskich i 3000 chrześcijan uratowali Rossyanie pod wodzą Zerpickiego.

Nowy Jork, 20 grudnia. Depesza z Pekinu pod datą wczorajszą donosi: Hr. Waldersee wydał rozkaz przydzielający poszczególne dystrykty okolic Pekinu oddziałom wojsk połączonych. Waldersee dodaje, że wiadomo mu, iż znaczna siła wojenna Chińczyków stoi pod dowództwem generała Ma na północy prowincyi Szanchi. Jest jednak nadzieja, że podczas ostrej zimy, która właśnie nastała, Chińczycy na żaden atak się nie zdobędą.

Nowy Jork, 20 grudnia. Z Pekinu donoszą, że wczoraj uchwalili posłowie zagraniczni ostateczny tekst wspólnej noty pokojowej. Treść jej na razie nie będzie ogłoszoną.

Podbój Transvaalu.

Amsterdam, 20 grudnia. Przybył tu prezydent Krüger i został powitany przez przedstawicieli władz i członków rady miejskiej. W drodze do ratusza liczna publiczność witała go owacyjnie. W ratuszu przemówił do Krügera burmistrz i życzył Transvalowi honorowego pokoju. Krüger odpowiedział, że czeka dnia, w którym Bóg wysłucha jego modłow i udzieli Boerom pomocy, na którą wszyscy oni liczą. Nastąpiło potem śniadanie wydane na cześć Krügera.

Londyn, 20 grudnia. *Evening Standard* donosi, że z powodu wtargnięcia Boerów do Kolonii przylądkowej, musiał generał Knox zaniechać ścigania Deweta, który z około 4500 ludzmi stoi na północny wschód od Ladybrandu. Każdej chwili oczekują ataku na Winburg.

Biuro Reutera dowiaduje się, że wieści te w kołach urzędowych uważają za przesadne. Dewet nie ma więcej nad 3900 ludzi, a liczba tych, którzy wtargnęli do Kolonii przylądkowej, nie przenosi prawdopodobnie 700 ludzi. Możliwem jest, że część wojsk ścigających Deweta odłączyła się, aby się zwrócić przeciwko Boerom w Kolonii przylądkowej.

Johannesburg, 20 grudnia. Silny oddział konnicy pod wodzą gen. Frencha przybył 15 grudnia do Krügersdorp. Słychać że Dewet stoi tuż w pobliżu obozu gen. Clementsa; oczekują lada chwili ataku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 grudnia 1900. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·72. Renta majowa 98·50, Węgierska renta koronowa 92·52. Akcye austr. Zakładu kredytowego 673·25 Akcye węg. Zakładu kredytowego 679·—. Akcye Anglobanku 271·—, Akcye Unionbanku 546·—, Akcye Bankvereinu 461·—, Akcye Länderbanku 407·—. Akcye Kolei państwowych 669·50, Lombardy 111·50, Akcye kolei Elbethal 470·—. Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 438·50, Akcye Rima Muranyi 489·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1680·—, Losy tureckie 106·25,

Wiedeń, 20 grudnia 1900. **Zamknięcie giełdy** *(Schlusscourse)*. **Godzina 2 min. 30.** Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 673·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 678·—, Akcye Anglobanku 271·—, Akcye Unionbanku 546·—, Akcye Länderbanku 407·50, Akcye Bankvereinu 461·—, Akcye Bodencredit 880·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego ——, Akcye Kolei państwowych 670·—, Akcye Kolei Południowej 113·50 Akcye Tramway *A)* 250·—, Akcye Tramway *B)* 243·—, Akcye Kolei Elbethal 470·50, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 440·50 Akcye Rima Muranyi 488·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1675·—, Akcye Fabryki broni 278·—, Akcye Tureckie tytoniowe 295·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·50, Renta majowa 98·55, Austryacka Renta koronowa 98·70, Węgierska Renta koron. 92·60, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·40, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·35, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50. 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·85. 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·80. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·25 Losy tureckie 106·50, Marki 117·65. Ruble 254·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Po 25-letniej praktyce w Atelier dentystycznem bł. p. J. Weissa i dr. A. Weissa, otworzyłem własne Atelier przy ulicy Kopernika l. 8, I. piętro
Z głębokim szacunkiem
Emil Pordes.

Dr. Kazimierz Kruszyński

ordynuje w chorobach płuc i gardła
od godz. 3 — 5 po południu,
ul. Akademicka l. 16, I. piętro.
Telefon 169.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. **W niedzielę i święta dwa przedstawienia** o godz. 4 po południu po cenach zniżonych, o godz 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life. Sensacyjny program: **Alaski** tresowane lwy morskie, foki i koń morski. **Trudy Briegardy** zagadka. **Morcaschani** australska śpiewaczka barytonowa **Trupa Wallenda,** życie w obozie cygańskim. **Marnitschew Zoretta,** potpourri zoologiczne. **La belle Sophia,** tancerka. **Freres Sandaros,** ludzie krokodyle itd.
Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Szanowne Panie przyjmą chętnie do wiadomości, że czarne materye jedwabne sprowadzać można i w Austryi wprost z fabryki. Firma **Braci Schiel,** Wiedeń VII., Mariahilferstrasse 76, otrzymuje bogato sortowany skład w brokatach, damastach, Moires i gładkich towarach, i dostarczają przy gustownym smaku i tanich cenach fabrycznych najlepsze rzeczy. Poleca się zatem na święta fabrykę tę zwiedzić lub wzory zamówić bezpłatnie, a będzie z pewnością każda z pań z zakupionych tamże towarów nadzwyczaj zadowoloną.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akc.
Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszelkie papiery wartościowe
i monety
po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim)

Pociągi posp.	Pociągi osob.	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny] o godzinie
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9).
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3 35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/5 do 15/9).
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2 35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5 45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·24	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
	8·28	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
8·40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8·50	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9).
	9·23	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmező.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.

na dworzec „Podzameze“

	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp.	Pociągi osob.	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego] o godzinie
12·40		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/5 do 15/9)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 31/4 1901 codziennie).
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·48	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	9·12	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.

z dworca „Podzameze“

	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 20. grudnia 1900.

	płacą walutą K. h.	żądają koron. K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	630 —	650 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354 —	364 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	424 —	430 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	531 —	541 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	— —	150 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	420 —	440 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł.(400 k.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 K.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109 30	110 —
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98 30	99 —
„ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90 —	90 70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98 50	99 20
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92 —	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92 50	93 20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93 20	93 90
4% los w 56 lat	91 20	91 90
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95 70	96 40
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100 50	101 20
„ „ „ 4½% (3em.)	98 50	99 20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92 20	92 90
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	92 —	92 70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102 —	— —
4% po 200 koron z roku 1893	92 50	93 20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88 —	88 70
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	72 —	76 50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 30	11 50
20 frankówka	19 10	19 40
100 rubli rosyjskich srebrnych	253 —	257 —
100 rubli rosyjskich papierowych.	253 50	255 70
100 marek niemieckich	117 40	118 —

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. grudnia 1900.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.35	98.55
luty-sierpień	98.20	98 40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.10	98.30
kwiecień-październik	98 10	98 30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	172.50	174.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	135.—	135 80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	164.—	165.—
„ „ 1864 po 100 zł.	199.—	201 —
„ „ 1864 po 50 zł.	199.—	201.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pre.	298 25	299.25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.95	118 15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.65	98,85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94.60	95.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112.—	112.75
„ za 200 zł. mk. 5⅝ pr. (ostemp. akcye)	493.—	500.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119 80	120.80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	94.80	95.80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	427.—	428.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.75	96.25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.75	97 25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94 80	95.50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116.75	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.95	117 25
„ „ „ w wal. kor za 200 „ kor. 4 pr.	92 25	92 45
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.60	99.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.30	140.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	166.50	167.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	166.50	167.50
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92 75	93.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91 35	92 35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	253.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	92.25	93 —
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101 25	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	92.30	93.30
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.40	96.20
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	77.—	78.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.—	240.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	104 20
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	94 50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93.—	93.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93 25	94.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.25	94.25
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.20	91 40
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	99.70
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.70	102.10
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98 50	99 50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.—	99.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	108.50	109.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.70	98.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.80	98.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97 80	98.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	86.70	87.50
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.40	94.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	104.50	105.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.50	105.30
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	93.—	93.90
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.50	14.50
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	398.50	400.50
Clary 40 zł. mk.	142.—	144 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	75.50	77.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	72.—	75.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	58.50	60.50
Palffy 40 zł. mk.	143 —	145.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	45.50	46 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.25	21 25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	58.50	60 90
Salma 40 zł. mk.	178.25	180.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	72.—	75.—
St. Genois 40 zł. mk.	203.—	205 50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	150.—	158.—
„ „ Tryestu 100 złmk 4½ pr.	405.—	—.—
„ „ „ „ 50 zł. 4 pr.	165.—	175 —
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	— —
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	270.50	271 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	3558.—	256 .—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	675.—	677 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1510.—	1526 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	635.—	640 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364 —
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	405 50	406 50
„ Austro-węg. 600 zł.	1694.—	1698 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	546 —	548 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	259.—	260 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	264.—	264 75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400 —	410 —
„ „ „ akcye zakład 200 zł	295.—	305 —
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6190 —	6210 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	532.—	535 —
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	— —	— —
„ węg. galic. I. 200 zł.	413 —	415 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	747.—	751 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	862.—	867 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	890 —	904 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	433 50	434.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1672.—	1684 —
Schodnicy 500 kor.	1500 —	1520 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	— —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	447 —	453 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.65	117 80
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.10	240 30
Paryż za 100 fran.	95.72	95 82
Petersburg za 100 rubli 5⅛ pr.	—.—	— —
Niemieckie banki	117.70	117 90
Włoskie banki	90.75	90 95
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.15	95 35
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.39	11.43
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.13	19.15
20-markówka	23 52	23.60
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.65	117.80
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.75	90.95
Ruble	2.54	2.55

Monety zagraniczne
kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Sokal i Lilien
Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 33.975/900 (10807 3—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje czwartą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w grzymałowskim okręgu dzierżawnym na czas trzech lat 1901, 1902 i 1903 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1901 z milczącem odnowieniem dzierżawy na dalsze lata 1902 i 1903.

W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według klasy III. taryfy B. ustawy z 16. czerwca 1877 (Dz. u. p. Nr. 60), a podatek konsumcyjny od wina i moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z 18. maja 1875 (Dz. u. p. Nr. 84).

Cena wywołania wynosi na dzierżawę podatku konsumcyjnego od mięsa 6738 kor a na dzierżawę podatku konsumcyjnego od wina 212 kor.

Dzierżawca poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina i moszczu winnego i owocowego obowiązany jest pobierać dodatek krajowy w wysokości 30 procent rządowego podatku, jak długo ten dodatek istnieć będzie i tytułem tego dodatku krajowego uiszczać 30 procent od czynszu dzierżawy rządowego podatku.

Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 20. grudnia 1900 o godzinie 9 rano.

Oferty pisemne, opieczętowane i należycie zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na kopercie należy wnieść najdalej do godziny 1. po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę tj. dnia 19. grudnia 1900 do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum w wysokości 10 procent ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty, zaś przy licytacyi ustnej złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy niewygasłej nie będą jako wadyum przyjęte.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do grzymałowskiego okręgu dzierżawnego można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Grzymałowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Tarnopol, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz E. 1370/00 (9) (10791 3—3)

Na żądanie Rozalii z Gawrysiów Barnasiowej, zastąpionej przez adw. dra Nowaczyńskiego, odbędzie się dnia 8. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w domu p. Hermelego, licytacya realności lwh. 167 gm. Białybór, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2502 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1654 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 5. grudnia 1900.

L. cz. E. 53/98 (62, 64, 65, 69) (10445 3—3)

Na żądanie firmy Clayton & Szuttleworth, zastąpionej przez adw. dra Plodera, c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. i Joela Halperna i Michała Halperna (junior), zastąpionych przez Chaję Kanner, odbędzie się dnia 23. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya majętności Olesza lwh. 282 objętej ks. gr. dla większych posiadłości, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wraz z przynależnościami na kwotę 448.380 kor.

Najniższa cena wynosi 298.920 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie juz istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8. listopada 1900.

L. 122867 (10867 2—3)

OBWIESZCZENIE

W celu oddania w przedsiębiorstwo odbudowania mostu na Sanie w Iskaniu w przemyskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 10. stycznia 1901 w c. k. Namiestnictwie w departamencie technicznym dla budowli drogowych i architektonicznych licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne robót wykonać się mających wynoszą: 31.819 kor. 60 hal. wraz z materyałami, zaś 23.859 kor. 60 hal. w razie wyłączenia dostawy pali dębowych 32 cm. w średnicy w cieńszym końcu grubych w jednostajnej długości do 17 0 m. dochodzących.

Oferty wolno wnosić na roboty łącznie z dostawą tych pali lub z jej wykluczeniem, co jednak w oferc e wyraźnie podać należy.

Warunki przedsiębiorstwa oraz plany i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym departamencie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien podać ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych, wreszcie położyć datę i podpisać imieniem i nazwiskiem.

Po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 15 grudnia 1900.

L. 32380/000 (10853 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje na dzień 20. grudnia 1900 publiczną (trzecią) licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Biecz należącym do III klasy taryfy B. bezwarunkowo na trzy lata t. j 1901, 1902, 1903 lub warunkowo na rok 1901 z milczącem przedłużeniem kontraktu na dalsze 2 lata t. j. 1902 i 1903 albo wreszcie bezwarunkowo na jeden rok 1901.

Cenę wywołania stanowi roczna kwota 3717 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do powyższego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu oraz w Nadzorze straży skarbowej w Gorlicach.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na adresie należy wnosić najdalej do 5 godziny po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. do dnia 19. grudnia b. r do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy nie wygasłej nie będą jako wadyum licytacyjne przyjęte.

Nowy Sącz, dnia 13. grudnia 1900.

Zl. 1551 Adj. (10851 2-3)

Pferde-Licitation.

Von Seite des k. k. Staatshengsten-Depôts in Drohowyże, wird am 28. December 1900 um 11 Uhr Vormitags in Zaleszczyki am Pferde-Marktplatze, der Hengst Arcadian v. Kisbér a. d. Spinaway, englisch Vollblut, Braun, 17 Jahre alt, 166 cm. hoch gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

Drohowyże, am 16. December 1900.

L. cz. E. 1977/00 (2) (10818 2—3)

Na żądanie Emila Bredta w Ottynii, zastąpionego przez adw. dra Andermana w Delatynie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, licytacya realności lwh. 175 ks. gr. gm. Siedliska, składającej się z parc. bud. 150 wcielonej obecnie do parc. gr. 118/457 — 118 457, 118/458, 118/459, 118/460, 118/461, 118/462, 118,463, 118/464.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 29. listopada 1900.

L. cz. E. 559/00 (5) (10857 2—3)

Na żądanie Markusa Schechtera, odbędzie się dnia 12. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 252 i 253 ks gr. Wołoska wieś, Józefa i Maryi Seniów własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 21. listopada 1900.

L. cz. E. 518/00 (9) (10816 2—3)

Dnia 16. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 1307 gminy Brody.

Realność tę ogród oceniono na 624 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 436 kor. 26 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 29. listopada 1900.

L. cz. E. 1428/00 (12) (10831 2—3)

Dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wykazem hip. l. 856 ks. gr. gm. kat. Wolczkowce, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 6270 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4180 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłyby niedopuszczalne, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. E. 53/00 (10) (10887 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Wilhelma Dadleza w Krakowie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 112 i 60/480 części realności lwh. 118 ks. gr. gm. Muszynka objętych, dłużników Stefana Papka, syna Ilka, Tekli Popko córki Ilka i mał. Katarzyny, Joanny i Aleksandry Popkównych własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 fur gnoju.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1072 kor., a to realność lwh. 112 na 1060 kor zaś 60/480 części realności lwh. 118 na 12 kor., przynależności zaś na 3 kor.

Najniższa cena wynosi 357 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 107 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. E. 86/99 (43) (10890 1—3)

Dnia 10. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, odbędzie się licytacya posiadłości lwh. 326 ks. gr. gm. kat. Monasterzyska, składającej się z domu mieszkalnego, stodoły, stajni i parc. bud. 130□ sążni, posiadłości lwh. 71 i 223 ks. gr. gm. kat. Berezówka (parcele grunt.) z małym drzewostanem.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione następująco: 1) dom w Monasterzyskach na 1200 kor., jego przynależności na 1960 kor., 2) posiadłości w Berezówce na 996 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1580 kor., ad 2) 664 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 3. grudnia 1900.

L. cz. E. 23/00 (14) (10892)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Kołomyi, zastąpionej przez adw. dra Teofila Dębickiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 31. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, relicytacya realności wyk hip. l. 481 ks. gr. gm. kat. Mołodiatyn objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 530 kor.

Najniższa cena wynosi 265 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczeniżyn, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz. E. 380/00 (7) (10893)

Na żądanie Tomasza Leji w Cieplicach, odbędzie się dnia 16. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 541 ks. gr. gminy Majdan sieniawski, dłużnika niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Leji własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 6. grudnia 1900.

L. cz. E. 79/00 (11) (10658 1—3)

Na żądanie Blimy Kurz, odbędzie się dnia 22. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie, biuro Nr. 6, licytacya realności lwh. 439 Wieliczka, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku i drzew.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1923 kor. 80 hal., przynależności zaś na 94 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 1345 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. E. 768/00 (3) (10545)

Dnia 23. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 139 ks. gr. gm. kat. Przedbórz objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1355 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 901 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. E. 768/00 (3) (10545)

Dnia 23. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 139 ks. gr. gm. kat. Przedbórz objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1355 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 901 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 6. grudnia 1900.

L. cz. E. 79/00 (11) (10658 1—3)

Na żądanie Blimy Kurz, odbędzie się dnia 22. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie, biuro Nr. 6, licytacya realności lwh. 439 Wieliczka, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku i drzew.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1923 kor. 80 hal., przynależności zaś na 94 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 1345 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro Nr. 4

Konkursa.

L. 3356 (10835 3—3)

KONKURS.

Wskutek opróżnienia posady lekarza okręgowego w Janowie rozpisuje się konkurs na tę posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Janowie (powiatu grodeckiego), który obejmuje 20 gmin z ludnością 12.941 na obszarze 223 klm.

Siedzibą lekarza okręgowego jest miasteczko Janów, gdzie się także znajduje publiczna apteka.

Chcący uzyskać powyższą posadę, winien wykazać, iż posiada następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego;

2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;

3. nieskazitelny charakter;

4. znajomość języków krajowych;

5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;

6. dostateczną fizyczną zdatność.

Obowiązki lekarza okręgowego określa §. 14 rozp. wykonawczego do ust. z 2. lutego 1891 wydanego przez c. k Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym. (Dz. ust. kraj. Nr. 82 Cz. XXII.).

Dla lekarza okręgowego w Janowie wyznaczoną jest płaca roczna w kwocie 1000 kor. i ryczałt na koszta podróży służbowych w rocznej kwocie 540 kor.

Ubiegający się o powyższą posadę winni podania należycie udokumentowane wnieść do Wydziału powiatowego w Gródku najpóźniej do 31. grudnia 1900 roku.

Z Wydziału powiatowego.
Gródek, 12. grudnia 1900.
Prezes:
Adolf Br. Brunicki.

Zl. 109.806 (10799 3—3)

Kundmachung.

Die von Dr. Alois Klar, k. k ord. Professor an der k. k. Carl-Ferdinands-Universität in Prag unterm 2. Jänner 1883 errichtete Künstlerstiftung mit dem Genusse jährlicher 2000 K. d. i. Zwei Tausend Kronen ist nach dem akademischen Maler Carl Schuster in Erledigung gelangt.

Zu dieser Stiftung sind Künstler, nämlich Maler und Bildhauer berufen:

a) welche Böhmen zum Vaterlande haben, bei deren Abgange jene aus den übrigen Ländern des österr. Kaiserstaates;

b) die unbescholtenen Wandels und guten Rufes sind;

c) ihre vorzüglichen Talente und Anlagen zur schönen Kunst und ihre entschiedene Vorliebe zu derselben als angehende bildende Künstler durch mehrere nach dem unbefangenen Urtheile anerkannt rechtschaffener und bewährt befundener Kunstverständiger gelungenen Proben und Kunstleistungen mit Ausschluss bloss mechanischer Arbeiten vortheilhaft dargethan und erwiesen haben und welche

d) eifrigst beflissen sind, ihre Ideale der Kunst mit den vorzüglichsten Meisterwerken der Vor- und Mitzeit vergleichend zusammenzuhalten, zu studiren, sich zur Vervollkommnung aufzuschwingen und in ihren Leistungen mit Erfolg zu veraugenscheinlichen; überhaupt durch ein sinniges Betrachten und Studium vollendeter Meisterwerke sich und ihren Kunstdarstellungen die möglichste Vollkommenheit zu erstreben;

e) der Genuss der Stiftung dauert ununterbrochen durch zwei Jahre und kann bei vorzüglich guten durch öffentlich gegebenen Proben ausgezeichneten Talenten aus gemachten Forschritten auch auf ein drittes Jahr verlängert werden.

Die Verlängerung ist in diesem Falle ebenso wie die erste Verleihung beim Präsentator anzusuchen und entfällt für diesen Fall die Beibringung der später angedeuteten zwei Preisarbeiten;

f) die Obliegenheit des Stiftlings ist keine andere als die ihm die Liebe zur Kunst selbst zur Pflicht macht, nämlich, dass er wenigstens zwei Drittheile der anberaumten Zeit in Italien insbesondere in Rom einzig der Kunst lebe und beim Austritte aus der Stiftung die Kirche seines Tauf- oder letzter hierländigen Wohnortes (wenn er in Böhmen nicht geboren wäre) sogleich mit einem Producte seiner Kunst, einem Gemälde, einer Statue und dergl. auf eine der Kunst, der Kirche, dem Vaterlande und seiner für die Mit- und Nachwelt würdige Art bedenke;

g) Wird dem Künstler der Stiftungsgenuss noch auf ein drittes Jahr eingeräumt, so muss er die hier ausgesprochene Verpflichtung gegen die betreffende Kirche schon während des dritten Jahres unter sonst zu gewärtigenden Folgen erfüllen;

h) die Besetzung dieser Stiftung erfolgt mit 1. August 1901.

Die sich um diese Stiftung bewerbenden Künstler werden aufgefordert zwei Concurrenzarbeiten eigener Erfindung zu liefern, von denen die eine aus einem in Öl gemalten oder in Stein oder Thon gefermten Bilde mit wenigstens ein oder zwei Menschengestalten in etwas verkleinertem Massstabe und die andere in einer Zeichnung von mehreren Menschengestalten zu bestehen hätten, deren Darstellung aus den heil. Schriften des alten und neuen Bundes, den Legenden der Heiligen, der Geschichte überhaupt und jener des Vaterlandes insbesondere zu nehmen sein wird.

Diese beiden Arbeiten sind portofrei womöglich in der im Frühjahre 1901 in Prag im Rudolfium stattfindenden Kunstaustellung des Kunstvereines zur öffentlichen Besichtigung auszustellen und im Ausstellungskataloge ausdrücklich als Concurrenz-Arbeiten um die Professor Dr. Alois Klar'sche Künstlerstiftung zu bezeichnen, falls dies jedoch unthunlich wäre, bis Ende April 1901 im Einreichungsprotocolle der k. k. Statthalterei in Prag gegen Empfangsbestätigung zu überreichen.

Jene Künstler, denen die Stiftung nicht verliehen wird, erhalten die eingesendeten Concurrenzarbeiten zurück.

K. k. Statthalterei in Prag.
Prag, am 20. October 1900.

L. 3638 (10874 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady inżyniera Rady powiatowej w Dolinie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Posada ta nadana będzie na razie tymczasowo z płacą 4000 kor. rocznie prócz kosztów podróży; po roku nastąpi stabilizacya.

Kompetenci winni wykazać:

1. Dowód ukończonych studyów technicznych i złożonego egzaminu z budowy dróg i mostów.

2. Znajomość władania języków krajowych i niemieckiego w mowie i w pisaniu.

3. Dotychczasowe zajęcie udokumentowane.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 1. lutego 1901.

Wydział powiatowy.
Dolina, 17. grudnia 1900.
Prezes:
Waligórski.

L. 3257 (10897 1—3)

KONKURS.

Magistrat m. Jaworowa ogłasza konkurs na prowizoryczną posadę kontrolora względnie rachmistrza z roczną płacą 1000 kor.

Ukwalifikowani zechcą się zgłaszać do dnia 1. stycznia 1901.

Emeryci podatkowi mają pierwszeństwo.

Kaucya wymagana 1000 kor.
Jaworów, 17. grudnia 1900.
Burmistrz:
Dr. Hibl.

L. 132.182/II. (10873 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Podhorcach obok Stryja z poborami dla III. kl. 6 stopnia przyznanemi i oznaczyć się mającem wynagrodzeniem na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 5. stycznia 1901 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 16 grudnia 1900.

L. 5294 pr. (10895)

Konkurs

celem obsadzenia w etacie c. k. Zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie kilku posad zarządców górniczych, względnie zarządców gór i hut w IX. klasie rangi i kilku posad adjunktów salinarnych w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi dotyczącej rangi.

Kompetenci o te posady mają wykazać, że ukończyli w zupełności studya c. k. austr. akademii górniczej, że posiadają praktyczne wiadomości w kopalnictwie soli, a kompetenci o posadę zarządcy górniczego i hutniczego, względnie adjunkta salinarnego, także wiadomości w warzelnictwie soli, dalej winni wszyscy kompetenci wykazać znajomość języków krajowych i języka niemieckiego, tudzież czy a w danym razie w jakim stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa pozostają z urzędnikami, sługami względnie robotnikami Zarządów salinarnych, ewentualnie urzędów sprzedaży soli w Galicyi i na Bukowinie.

Podania należy wnieść w drodze służbowej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu w przeciągu 4 tygodni.

Lwów. dnia 12. grudnia 1900.

L. ad Praes. 13971/00. (10875 1—3)

Konkurs.

Jest do obsadzenia posada sekretarza sądowego w Łańcucie.

Podania o powyższą posadę, względnie o posady sekretarzy przy innych sądach opróżnić się mogące wnosić należy do 11. stycznia 1901 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 18. grudnia 1900.

Upadłości.

G. Zl. V. 35/96 (10876)

Kundmachung.

Hiemit wird der mit Beschluss dieses Gerichtes vom 7. Dezember 1896 Zl. 24.940 über das Vermögen des hiesigen Kaufmanns Izak Schuster eröffnete Concurs gemäss §. 189 C. O. für beendigt erklärt.

K. k. Kreisgericht. Abth. IV.
Kolomea, 8. November 1900.

Kuratele.

L. cz. P. 222/00 (3) (10829 2—3)

Fedio Melnyk z Turki uznany marnotrawcą, kuratorem Józef Gut z Turki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Turka, dnia 17. lipca 1900.

L. cz. L. 8/00 (4) (10828 2—3)

Paracia Haładij w Rożance wyżnej uznana marnotrawną. Kuratorem jej Mikołaj Pyniów z Rożanki wyżnej.

C. k. Sąd powiatowy.
Skole, 28. maja 1900.

L. cz. P. 157/00 (6) (10788 2—3)

Iwan Hopan Aftanazego z Wiktorowa uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Iwana Żylaka Stasia z Wiktorowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 25. sierpnia 1900.

L. cz. P. 265/00 (10865 2—3)

Jan Bieda z Lubeni uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Jędrzeja Skoczylasa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 14. września 1900.

L. cz. P. 480,00 (4) (10856 2—3)

Maryanna Stopyra z Boguchwały uznana umysłowo chorą a kuratorem jest Franciszek Kobosz z Boguchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 19. listopada 1900.

L. cz L. 2/00 (3) (10795 2—3)

Mikołaj Karakuć unany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Ilka Karakucia ze Sorocka.

Skałat, dnia 18. maja 1900.

L. cz. P. 501/00 (1) (10881 1—3)

Mykietę Perih z Potutor uznano marnotrawcą i kuratorem jego ustanowiono Tomka Czycha z Potutor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 17. listopada 1900.

L. cz. VII. 364/86 (2) (10889)

Kuratorem dla marnotrawnego Jana Wołkowskiego w Kowalówce ustanawia się Macieja Kuźmińskiego z Kowalówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 30. listopada 1900.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 270/00 (2) (10900)

Оголошеніе!

В Імени Его Величества Цѣсаря!

Ц. к. Суд краевий для справ карних у Львові рішив на подставі §§ 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 268 часописи „Галичанинъ“ з дня 11. декабря 1900 під написею „Выборовое движеніе“ в уступі від слів „Бог дасть“ до слів „публично“ містит в собі знамена провини з §. 300 з. к. і протоуправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи.

В насьлідок того рішеня зборонене есть дальше ширене того артикулу а забраний наклад мае бути знищений.

Львів, дня 15. грудня 1900.

L. cz. Pr. III 240/00 2 (10909)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 255 czasopisma „Naprzód“ z dnia 15. grudnia 1900 artykuły pod tytułem:

I. „Piąta kurya“ od „uwydatniła system“ do „wyborców socyalistycznych“ strona 1, łam 1.

II. „Manifestacya wieczorem“ od „spokojna ta“ do „zebrane tłumy“ i od „Ale to dzikie“ do „gwałtom wyborczym“ strona 6, łam 2 i 3, zawierają znamiona występków z §. 300, 491 u. k i art. V. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.
Kraków, dnia 18. grudnia 1900.

Zl. 278 (10476)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 48 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 29. November 1900 enthaltenen Stellen, und zwar 1. unter der Rubrik: „Streiflichter“ (S. 2, Sp. 1) mit der Spitzmarke „Genosse Daszynski“ beginnend mit „Daß an diese“ bis einschließlich „liegt auf der Hand“ und 2 unter der Rubrik: „Verschiedenes aus der Provinz“ in dem Artikel „Salzburg“ beginnend mit „Am besten ist's“ bis einschließlich „in Handgreiflichkeiten“ (Seite 3 und 4, Spalte 1) das Vergehen ad 1 nach §. 300 St. G. ad 2 nach §. 516 St. G. begründe, und es wird, nach 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 1. December 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 2550 der periodischen Druckschrift: „Neues Wiener Journal“ vom 28 November 1900 auf Seite 16, Spalte 1. enthaltenen Ankündigung, beginnend mit „Antrag für Frauen“ bis inclusive „Anonym nicht“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nnd gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 1. December 1900.

Das k. k. Oberlandesgericht Wien hat mit dem Erkenntnisse vom 20. November 1900, D. 242, die Weiterverbreitung der Nummer 20. der Zeitschrift: „Linzer Kreuzköpfel“ vom 1. November 1900 wegen des Aufsatzes von „Die Geistlichkeit hat aufgehört“ bis „Macht zu werden“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1900, Pr. VI. 153, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: Kärntner Wochenblatt“ vom 26. November 1900 wegen des Artikels: „Das Regieren gegen die Deutschen oder der k. k. Bezirkshauptmann von Völkermarkt“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1900 Pr. 7, die Weiterverbreitung der Nummer 271 der Zeitschrift: „Bozner Zeitung“ vom 26. November 1900 wegen des Artikels: „Vom politischen Schauplatze“. Inland“ in der Stelle von „den Haß“ bis „abstoßenden Ausdrucke“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1900, Pr. 616, die Weiterverbreitung der Nummer 329 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Morgen-Ausgabe) vom 28. November 1900 wegen des Artikels: „Nove povinnosti“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1900, Pr. V. 132/2, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Mittheilungen an die deutsche Tagespresse zur Förderung der Los von Rom-Bewegung" vom 27. Laubriß 1900 wegen des Artikels: „Die Verslavung Oesterreich" von „daß Clerus und Civilbehörden" bis „eine Grammatik hat" nach §. 300 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl Nr 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1900, Pr. I. 615, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „Delnici a delnicke hospodyne v Libni" Vysocanech a okoli. Tiskem delnicke knihtiskarny v Praze. Nakladem vlastnim wegen der Stelle von „A co jste videli" bis „respektuji" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1900, Pr. 617, die Weiterverbreitung der Nummer 331 der Zeitschrift: „Radikalni Listy" vom 29. November 1900 wegen der Stelle von „Dr. Baxa pravi" bis „u zida" des Artikels: „Svuj k svemu! Schuze ceskych zen a ceskeho lidu" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1900, Pr. 618, die Weiterverbreitung der Nummer 329 der Zeitschrift: „Prager Tagblatt" (Abend-Ausgabe) vom 28 November 1900 wegen der Stelle von „dann würde ich nicht" bis „geregnet" des Artikels: „Trautenau, 27. November" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 1 December 1900, Pr. 29/1, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Osveta lidu" vom 28. November 1900 wegen der Stelle von „Nejaky vznesny poutnik" bis „v roce jubilejnim" des Artikels: „Z klerikalniho tabora I. V. jubilejnim roce (Scena u Rampoly)" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 2. December 1900, Pr. 39/2, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Mladoboleslavske Listy" vom 1. December 1900 wegen der Stellen von „Mela li vlada" bis „se neplnily" und „Prava Slovanu" bis „dociliti" chtela" des Artikels: „Vnuceny boj" sowie wegen der Stelle von „Vlada rakouska" bis „siky sve" des Artikels: „Krajanum v cizine" nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1900 Pr. 150/2, die Weiterverbreitung der von dem Ausschusse der nattionalsocialen Partei in Raudnitz herausgegebenen Flugschrift: „Volicove V. kurie" nach §. 65 a. St. G. und Artikel II. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 December 1900, Pr. 151, die Weiterverbreitung der Nummer 271, der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" vom 28. November 1900 wegen des Artikels: „Der deutsche Landesschulrath" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1900, Pr. 110/2, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschrift: „Der Freigeist" vom 1. December 1900 wegen der Stelle von „Welches fürchterliche Verbrechen" bis „am Wahltage seine Pflicht" des Artikels: „Zur Naturgeschichte der Deutschnationalen" „Wie das völkische Reichenberg deutsche Volksgenossen schätzt" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1900 Pr. 63 die Weiterverbreitung der zweiten Auflage der bei Franz Slavik in Mähr Schönberg gedruckten nichtperiodischen Druckschrift: „Die katholische Kirchenreform und der Altkatholicismus von L. K. Moos und Engelbert A. Zdenek" wegen der Stelle von „Wie groß muß der Drang" bis „und freie Christen sein wollt!" des auf Seite 7 und 8 abgedruckten Abschnittes „Allgemeines über die Kirchenreform" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1900 Pr. 62, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Srbski Glas" vom 29. November 1900 wegen des Artikels: „Slavenstvo" von „odusevaljavajuci se" bis „za nesretne zemlje" nach §. 65 a. St. G. verboten.

Zl 279 (10523)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Floh" Nummer 48ex 1900 und zwar der Artikel mit der Ueberschrift: „Erlkönigin" sammt Bild (Seite 4) das Vergehen nach 491 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen nach §§ 487—489 St. P. O die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 3. December 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Freie deutsche Schule" Nummer 23 vom 1. Julmonds 2013 (December 1900) und zwar die Stelle unter der Rubrik: „Streiflichter" beginnend mit „Die heilige Treppe" bis einschließlich „zu haben" das Vergehen nach 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §. 487 — 489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 3. December 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Eisenbahner" Nummer 34 vom 1. December 1900 und zwar die Stellen 1. und 2 unter der Rubrik: „Streiflichter" beginnend mit „Herr Proske" bis einschließlich „Lehrer" und 2 beginnend mit „Schule und Kanzel" bis einschließlich „moralischer Schlamm" und 3 unter der Rubrik: „Versammlungsberichte" beginnend mit „und trotzdem" bis einschließlich „den Knebel" das Vergehen ad 1. nach §. 300 St. G., ad 2 das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§. 487 — 489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 3. December 1900.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 2. December 1900, Pr. V. 44, die Weiterverbreitung der der Nummer 11 der Zeitschrift: „Il Risveligo" „Le Reveil" Genf vom 24. November 1900 nach §. 65 a., b., c. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3. December 1900, Pr 619, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Narodni katolik" vom 29. September 1900 wegen der Stelle von „Nalezl snad" bis „zboznosti vericich" des Artikels: „Baron Skrbensky vyhani i ten" nach §§ 491, 493 St G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3. December 1900, Pr. 620/1, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Vazenemu remeslnictvu a zivnostictvu mesta Zizkova Delnicka knihtiskarna. Nakladem vlastnim" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3. December 1900, Pr. 621, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Zajmy financi s raze" vom 1. December 1900 wegen des Artikels: „Starosti zemske matky v Praze" nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 3. December 1900 Pr. 64/2, die Weiterverbreitung der Nummer 421 der Zeitschrift: „Ceske zajmy" vom 1. December 1900 wegen der Artikel: „Zajmavy obraz" und „Pisecke motivy" nach §§. 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 December 1900, Pr 622, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Obrana Zemedelcu" vom 30. November 1900 wegen der Stellen von „Na jedne strane" bis „paradach (Vyborne)" von „Az budeme zase" bis „uspokojivou (vyborne)" von „Nez nas stat" bis „drahe zachone" und von „Nebudiz toho" bis „nasich vyssavatelu" des Artikels: „Poslanec K. Prasek pred volistvem ctvrte kurie v Mlade Boleslavi" nach §§. 65 a., 300 St G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1900, Pr. 8, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschrift: „Jedinstvo" vom 27. November 1900 wegen des Artikels: „Viesti iz Naroda" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1900, Pr. 10, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Dubrovnik" vom 25. November 1900 wegen des Artikels: „Opcinski izbori u Stocu u Hercegovini" von „Jadnije i nespretnije" bis „Opcinskim izborima" von „Po 4tom" bis „bilo je uzalud" von „U ovoj godini" bis „Fonda urucio" von „Pa ipak" bis „bilo je uzalud" von „Pita se sada" bis „iz Sarajeva" von „Kako vec kazali" bis „tog izaziva" und von „U Bosni" bis „najvisa zadovoljstina" nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 124.443.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Galicyi c. k. Rząd krajowy w Opawie znosząc swe rozporządzenie z 7. października 1898 l. 20.254 ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 13. października 1898 l. 91.956, zarządził rozporządzeniem z 12. grudnia b. r. l. 25.818 pod względem przywozu zwierząt racicowych z Galicyi do Szląska co następuje:

1. Przywóz i przypęd odżuwaczy (bydła rogatego, owiec i kóz z Galicyi do Szląska jest dozwolony.

2. Przywóz świń użytkowych względnie przeznaczonych na handel z Galicyi do Szląska jest bezwarunkowo wzbroniony, natomiast przywóz świń przeznaczonych na rzeź z Galicyi dozwolony jest wyłącznie koleją żelazną do miast szląskich: Bielsk, Friedek, Freiwaldau, Freudenthal, Jablunkau, Jägerndorf, Skotschau, Troppau, Teschen i Wagstadt.

Wywóz lub odpęd takich zwierząt, które mają być wybite do 5 dni, z tych miejscowości jest wzbroniony.

Świnie te mają być ze stacyi kolejowej przewiezione wozami o zaprzęgach końskich

Transporty nadeszłe w stanie zarażonym, jeżeli nie mogą być wybite natychmiast, należy przewieść do jednej z rzeźni publicznych, gdzie mają być wybite w ciągu 48 godzin

Magistrat miasta Bielska upoważniony jest udzielać od czasu do czasu zezwolenia na przywóz z pogranicznego powiatu Biała świń przeznaczonych na rzeź także i drogą kołową natychmiast do rzeźni w Bielsku przy ścisłem zachowaniu przepisów o ruchu zwierząt tudzież pod nadzorem policyjnym.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, karane będą według ustawy z 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19. grudnia 1900.

L. 3842 (10834 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1901 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, tudzież budowy dojazdu kolejowego, tudzież budowy dróg powiatowych Brody - Załośce i Brody - Leszniów - Szczurowice zostały w myśl ust. o Repr. pow. wyłożone w biurze Wydziału do przejrzenia przez opodatkowanych.

Wydział Rady powiatowej.

Brody, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz. E. 2 04/00 (1) (10860 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. Skarbu Państwa przeciw Stanisławowi Gutteterowi o 53.400 kor. zpn. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Guttetera, kuratorem Bronisława Leszczyckiego kandydata notaryalnego w Mielcu

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda na jego koszt dopokąd, tenże sam się nie zgłosi lub pełnomocnika nie nstanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 18. sierpnia 1900.

(10852 2—3)

Do części spadku po zmarłym 18. czerwca 1900 w Tryeście zamieszkałym c. i k. kapitanie marynarki Maryanie Pfau powołany jest z mocy ustawniczego porządku dziedziczenia p. Izydor Pfau urodzony dnia 22. października 1854 we Lwowie pod liczbą 82 M. syn Izydora i Izydory z Marków, ożeniony 18. lipca 1880 z Zofią Trybalską córką Wojciecha i Maryanny z domu Vilgos z powiatu sanockiego, przed 12 laty nauczyciel ludowy w powiecie Monasterzyska obecnie z życia i miejsca pobytu niewiadomy, ewentualnie w razie jego śmierci niewiadomi tegoż potomkowie.

Tenże p. Izydor Pfau a względnie jego potomkowie lub osoby któreby o tem wiedziały raczą przeto w ich interesie zawiadomić podpisanego kuratora masy lub też c. k. sąd powiatowy cywilny w Tryeście o ich życiu i miejscu zamieszkania.

Dr. Emil Nobile
adwokat krajowy w Tryeście.

L. cz. Prez. 2945 18. P./00 (10813 2—3)

Jego Ekscelencya Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla zwyczajnej I. dnia 25. lutego 1901 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej kadencyi sądów przysięgłych na rok 1901 przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie dr. Adolfa Sahanka, c. k. radcę dworu jako prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym sądów przysięgłych, zaś wiceprezydenta sądu obwodowego Artura Fangora i c. k. radców sądu kraj. Włodzimierza Mandyczewskiego, Floryana Malinowskiego, Apoliuarego Ebenbergera, Józefa Karanowicza, Filemona Latoszyńskiego i Karola Körbera zastępcami przewodniczącego.

Stanisławów, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz. A. 241/00 (3) (10487 2—3)

Wzywa się niewiadomych spadkobierców Izraela Wurzla na dniu 27. września 1900 z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli z dnia 27. września 1900 w Dębicy zmarłego, aby się w ciągu jednego roku od dnia 3go ogłoszenia niniejszego edyktu licząc w sądzie tutejszym zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe zostanie przeprowadzone z tymi, którzy się wykazując tytuł dziedziczenia wniosą oświadczenie do spadku. Tym osobom zostanie w miarę ich praw spadek przyznanym a część spadku nie przyjęta lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył cały spadek zostanie jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa wydanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębica, dnia 5. listopada 1900.

(10465 2—3)

L. cz. A. 181/98 (5) A. 182/98 (3).

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że dnia 21. sierpnia 1878 zmarła w Monasterzyskach Reisia Freuband bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia powołani są do spadku po niej jej wnuki przez głowę ich matki a córki spadkodawczyni Alty recte Scheindli Freuband a to: Resie zam. Weitzner, Aron Rubel, Pesie Rubel i Lieba Rubel. Równocześnie ogłasza się, iż Alcie recte Scheindla Rubel zmarła w Monasterzyskach dnia 28. lutego 1896 i w rozporządzeniu ostatniej woli z 10. stycznia 1896, ustanowiła spadkobiercami Arona, Pesię i Liebę Rublów, a Reisi Weitzner zostawiła legat w kwocie 50 zł.

Gdy miejsce pobytu tychże spadkobierców jest sądowi nieznanem, przeto wzywa się ich, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu, do tut. sądu się zgłosili a Reisie Weitzner i Aron Rubel złożyli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewody spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym w osobie Icka Dawida Rubla kuratorem będą przeprowadzone.

Monasterzyska, 28. października 1899.

L. cz. Firm. 586/00 (10478 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w porozumienia z Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1901 wpisy do rejestru handlowego firm pojedynczych i spółkowych ogłaszane będą w Gazecie lwowskiej i w Gazecie wiedeńskiej (Wiener Zeitung), natomiast ogłoszenia ważniejszych firm, lub gdyby tego strona wyraźnie żądała, podawane będą także i w Przeglądzie prawa i administracyi we Lwowie.

Wpisy do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ogłaszane będą w Gazecie lwowskiej, a na żądanie stron także w czasopiśmie „Związek".

Kraków, dnia 3. grudnia 1900.

Pożyczka król. stoł. miasta Lwowa.

1. Losowanie 4½% obligacyj pożyczki król. stoł. miasta Lwowa dnia 1 grudnia 1900.

Ser. A. po 100 koron
Nr. 247 840
Ser. B. po 200 koron
Nr. 1034, 1255, 1326
Ser. C. po 1.000 koron
Nr. 1311, 1478, 1481
Ser. D. po 2.000 koron
Nr. 607
Ser. E. po 5.000 koron
Nr. 99.

Płatna 1. marca 1901.

Anlehen der königl. Haupstadt Lemberg.

1. Ziehung der 4½% Schuldverschreibungen der königl. Haupstadt Lemberg, am 1. Dezember 1900.

Ser. A. á 100 Kronen
Ser. B. á 200 Kronen
Ser. C. á 1.000 Kronen
Ser. D. á 2.000 Kronen
Ser. E. á 5.000 Kronen

Zahlbar am 1. März 1901.

L cz. C. III. 389/00 (1) (10885)

Przeciw Janowi Smole, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Kantego Gucwę z Ropy pozew o 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29. grudnia 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Smoły ustanawia się p. dra Wolniewicza adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 18. grudnia 1900.

L. cz. C II. 351/00 (1) (10886)

Przeciw Antoniemu i Jerzemu Serdinskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k. sądu powiatowego w Horodence przez Wasyla Majewskiego imieniem własnem i niel. Jakóba i Michała Majewskich pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 676 gminy Potoczyska.

Na podstawie pozwu tego wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 31. grudnia 1900 o 9 rano biuro Nr. 24.

Celem strzeżenia pozwanych ustanawia się p. dra Okuniewskiego w Horodence kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Horodenka, dnia 15. grudnia 1900.

L. cz. C. II. 526/00 (1) (10884)

Przeciw Pawłowi Tabisz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Ulkę Poliwka pozew o alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 28. grudnia 1900 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw Pawła Tabisza ustanawia się p. Emila Witkiewicza w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. Prez. 3062 (10744 2 3)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że na podstawie reskryptu Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10. grudnia 1900 l. 13.602 ogłaszane będą w roku 1901 przez tut. sąd wpisy firm handlowych tak pojedynczych jak i spółkowych w urzędowej Gazecie lwowskiej w urzędowej Gazecie wiedeńskiej tudzież w miesięczniku „Przegląd prawa i administracyi we Lwowie“, zaś wpisy firm stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych tylko w urzędowej Gazecie lwowskiej.

C. k Sąd obwodowy jako handlowy

Tarnopol, 13. grudnia 1900.

L. cz. C. VI 109/00 1 (10891)

Przeciw Michałowi Czerwonce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Jana Czerwonkę pozew o zapłacenie 320 koron

Na podstewie pozwu wyznaczono rozprawę na 28. grudnia 1900 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Czerwonki, ustanawia się p. dr. Aleksandra Spetta, adw. w Leżajsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Czerwonkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Leżajsk, dnia 5. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 2030 poj. III. 100 (10520)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „B Leon Czysz“ została dnia 22. listopada 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Lwów, że właścicielem firmy jest Baruch Leon Czysz, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że jej brzmienie własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel meblami.

C. k Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 24. listopada 1900.

L. cz. Firm. 2031 poj. III. 107 (10519)

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Bertha Fiedler“, została dnia 22. listopada 1900, wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniono, że główna siedzibą firmy jest Lwów, że właścicielką jest Bertha Fiedler, która firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie jej własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel towarami modnymi.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.

Lwów, dnia 24. listopada 1900.

Doniesienia prywatne.

Do naszych Czytelników

Rozpoczynając z 1901 r. nowy rok istnienia, mamy za sobą tyle lat tradycyi, że nie potrzebujemy powtarzać, czem jesteśmy i do czego dążymy.

„TYGODNIK ILUSTROWANY“

przewyższa obecnie rozmiarami i bogactwem materyału literackiego i artystycznego wszystkie ilustracye nietylko krajowe, lecz i większość zagranicznych.

Powiększenie rozmiarów „Tygodnika“ nie wpłynęło bynajmniej na wzrost ceny **przeciwnie od 1. stycznia obniżyliśmy znacznie cenę prenumeracyjną tak dla miejscowych jak i zamiejscowych prenumeratorów.**

Wiedząc z doświadczenia, jak trudno jest pismu, pragnącemu zachować swoją żywotność, wiązać się z góry obietnicami prospektowemi, nie wymieniamy wszystkich materyałów nagromadzonych w naszej tece, lecz tę ich część tylko, jaką w ciągu roku przyszłego zużytkować zdołamy.

Na czele musimy przypomnieć, że każdy prenumerator „Tygodnika“ będzie otrzymywał **co miesiąc bezpłatnie jeden tom, czyli rocznie otrzyma**

12 tomów pism Henryka Sienkiewicza

bez żadnej dopłaty, ani za książki, ani za ich przesyłkę.

W roku przyszłym damy w dodatku bezpłatnym między innemi utwór Sienkiewicza,

„QUO VADIS“

W samym „Tygodniku“ szereg ilustracyj do **„QUO VADIS“** nad któremi pracuje **Piotr Stachiewicz.**

Dodamy tu jeszcze, że pragnąc uczynić zadość życzeniom prenumeratorów naszych, postaramy się, aby wydanie zbiorowe dzieł SIENKIEWICZA zawarło całą jego twórczość i stało się nietylko najpiękniejszem i najstaranniejszem, lecz i najkompletniejszem z wydań.

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą nabywać komplet 24 tomów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych dotychczas, za 26 koron, w oprawie 35 koron 60 hal.

Dla dogodności nowych prenumeratorów oświadczamy, że komplet pierwszych 24 tomów dzieł SIENKIEWICZA nabywać mogą w ratach kwartalnych, po 6 tomów.

Obok dzieł SIENKIEWICZA, dodawać nadal będziemy zwykły dodatek powieściowy, zawierający przekłady najlepszych autorów zagranicznych.

W niedalekiej przyszłości ukażą się w „Tygodniku:“

najnowsza wielka powieść

Henryka Sienkiewicza,

nadto większe utwory powieściowe **Prusa, Krechowieckiego, Reymonta, Sewera, Żeromskiego, Elizy Orzeszkowej Adolfa Dygasińskiego, Kazimierza Tetmajera, Władysława Mickiewicza, Wacława Sieroszewskiego.**

W dziale poezyj. prócz utworów: **Kazimierza Glińskiego, Wiktora Gomulickiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej, Antoniego Langego, Ort-Orta, Selima, Kazimierza Tetmajera** i innych, damy poemat pani **Maryi Grossek** p. t. **„Hafciarka“** odznaczony na konkursie „Prawdy„.

Władysław Mickiewicz nadesłał nam szereg studyów

O pamiątkach polskich w Paryżu i Wersalu.

Z prac historyczno-literackich posiadamy studyum **Piotra Chmielowskiego,** dr. **Gustawa Dolińskiego,** Prof. **Teodora Wierzbowskiego, Ignacego Matuszewskiego.**

W dziale społecznym pomieścimy pracę p. **Julii Krzymuskiej: O KOBIECIE W XIX. STULECIU,** z licznymi portretami.

W dziale podróży damy bogato illustrowany opis życia norweskiego p. t. **Z OJCZYZNY IBSENA,** przez dr. **Alfreda Wysockiego.**

Z rzeczy aktualnych, prócz artykułów i rysunków, ilustrujących chwilę bieżącą, damy szereg

Sylwetek galicyjskich,

opartych na osobistych rozmowach z działaczami i przedstawicielami różnych stronnictw.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY, niezależnie od illustracyi chwili bieżącej, obejmuje w r. p. **szereg reprodukcyi najznakomitszych utworów** pendzla i dłuta mistrzów europejskich, ze szczególnem uwzględnieniem artystów polskich.

Mianowice prace: **J. Kossaka,** prof. **T. Axentowicza, Franciszka Żmurki, K. Puławskiego, Ant. Piotrowskiego, Konst. Gorskiego, Antoniego Kamieńskiego, Juliana Fałata, J. Mehoffera, W. Pawliszaka, Ignacego Łopieńskiego, Leona Wyczołkowskiego, Tadeusza Ajdukiewicza.**

Ulegając licznym życzeniom naszych prenumeratorów, będziemy mogli w r. p., dzięki niezależnie od reprodukcyj kolorowych w samym tekście „Tygodnika“, dawać parę razy na rok

ryciny kolorowe

niezadrukowane z drugiej strony, które będą stanowiły oddzielne

dodatki artystyczne

„Tygodnika illustrowanego“.

Redaktor: **Dr. Józef Wolff.** Wydawcy: **Gebethner i Wolff.**

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika illustrowanego“ we Lwowie Pasaż Hausmana l. 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika illustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

We Lwowie:		W Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	6 koron 80 hal.	Kwartalnie	7 koron 20 hal.
Półrocznie	13 „ 60 „	Półrocznie	14 „ 40 „
Rocznie	27 „ 20 „	Rocznie	28 „ 80 „

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za trzy tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal. którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą.

Pierwszych 24 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych zawierających: Tom I. „Szkice węglem“, „Janko muzykant“, „Stary sługa“, „Hania“, Tom II. „Hania“ (dokończenie). Tom III. „Listy z podróży:“ Wstęp. Pobyt w Londynie i podróż do Liwerpola. Z Oceanu. Pobyt w New-Yorku. Tom IV. „Listy z podróży:“ Koleją dwóch oceanów. Szkice amerykańskie. Tom V. „Listy z podróży:„ Szkice amerykańskie. Tom VI. „Listy z podróży:“ Szkice amerykańskie. Z puszczy Białowieskiej. Tom VII.–XI. „Bez dogmatu“, Tom XII. „Jamioł“, „Organista z Ponikły“, „Listy z Rzymu“, „Wenecyi“ i „Paryża“, „Komedya z pomyłek“, „Sachem“. Tom XIII. „Legenda żeglarska“, „Bartek zwycięzca“, „Sielanka“, „Z wrażeń włoskich“. Tom XIV. „Przez stepy“, „Orso“. Tom XV.—XXII. „Rodzina Połanieckich“. Tom XXIII „Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela“, „Za chlebem“, Tom XXIV. „Latarnik“, „Niewola tatarska“, „Wspomnienia z Maripozy“, „Czyja wina?“ mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 26 kor., w oprawie 35 kor. 60 hal Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal. na przesyłkę i opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

Komplet 24 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany w ratach kwartalnych, po 6 tomów za nadesłaniem w 4 ratach po 6 kor. 50 hal. w oprawie 8 koron 90 hal.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie Pasaż Haussmana 9.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½, centa, tłustym petitem 2 centy.

Kamienica większa 11 lat wolna od podatku z wodociągami, korzystnie do zamiany na mniejszą lub sprzedaży. Bliższa wiadomość z wykluczeniem pośrednictwa u adwokata dr. Zygmunta Lisiewicza, Lwów, ul. Akademicka 19.

C. k. kapitan pensyonowany, pełen życia i zdrów, od 5 lat zarządca większego majątku, ukończony słuchacz wyższej szkoły rolniczej we Wiedniu ze wszystkiemi gałęziami gospodarstwa teoretycznie i praktycznie zupełnie obznajomiony, pragnie obecną swą posadę zmienić. — Łaskawe zlecenia pod adresem: Stefan Walter, Sadogóra (Bukowina).

Miód pszczelny tegoroczny prawdziwy w 5 kilogr. puszkach po 6 koron 50 hal. franco posyła za pobraniem pocztowem J. MENCZER w Mikulińcach.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Miód à la malaga

nieoceniony środek w cierpieniach żołądka i przewodu pokarmowego,
do nabycia jedynie w handlu

BODNARA

Lwów, Akademicka 22.
Duża szampanówka 1 zł.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
poleca 1009
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Wachlarze, perfumerya, biżuterya, paski, żaboty, pończoszki, podwiązki, buciki, pantofelki, rękawiczki, weloniki, Echarpy
polecają
Górski i Szydłowski
Lwów, plac Maryacki 8
(róg Hetmańskiej).

Najmilszy podarek na Gwiazdkę.

W Dzień Bożego Narodzenia

Kolędy na fortepian i do spiewu
ułożył
Franciszek Barański,
Część I. Muzyka str. 80 — Część II. Słowa, s. 86.
ozdobna w kilku kolorach litografowana okładka.
Cena zł. 1.50 — w opr. kartonowej zł. 1.80.

Niniejszy zbiór kolęd jest jedynym w swym rodzaju i najbogatszym co do muzyki i pieśni. Zawiera 56 melodyj, oraz 69 kolęd.

Wydawnictwo
Księgarni Polskiej
Lwów, plac Maryacki 11.

KARTY

z widokami!

Największy

wybór

Biuro dzienników

PLOHNA
Lwów, ul. Karola Ludwika.

Kalendarze

niemieckie, fachowe, podkładkowe, biurowe, ścienne, i salonowe,

Bloki dzienne i tygodniowe

portmonetkowe, wizytowe, humorystyczne, gospodarskie, notatkowe, kucharskie i inne
w różnych cenach
do nabycia w biurze

PLOHNA

(dzierżawca Sokołowski)
Lwów, ul. Karola Ludwika 9.

PIGUŁKI BLANCARD'A

NA JODZIE ZELAZA NIEZMIENNYM
POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIĘ MEDYCZNĄ W PARYZU
Pomyślnie skutkują w **Bladaczce, Niedokrwistości, Bladości cery,** w **Syfilis organicznej,** w **Lymfatyzmie** i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzmienia, strum, wole na szyi. etc.).
Doza: 2 do 6 Pigułek dziennie. — **BLANCARD & Cie, 40, rue Bonaparte, PARIS.**

Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiórskiego, Ehrbara.

L. 103614 (10905)

Ogłoszenie licytacyi.

Gmina miasta Lwowa działająca imieniem fund ś. p. Stanisława Gosiewskiego wydzierżawia folwark wschodnia część Pniatyna, położony w powiecie przemyślańskim, wraz z gruntami w łącznym obszarze około 296 morgów, z czego przypada 1 morg 195 s. kw. na ogród, 32 morgów 1410 s. kw. na łąki i 260 morgów 1429 s. kw. na rolę, na okres dwunastoletni.

Licytacya za pomocą ofert pisemnych odbędzie się we wtorek dnia 15 stycznia 1901 o godzinie 11 przed południem w I. Departamencie Magistratu we Lwowie. Jako cenę wywołania ustanawia się za pierwsze trzy lata kwotę po 2000 (dwa tysięcy) koron rocznie, w następnych trzech latach po 3000 (trzy tysięcy) koron rocznie, wreszcie w ostatnich sześciu latach po 3200 (trzy tysięcy dwieście) koron rocznie, jako wadyum kwotę równającą się ofiarowanemu rocznemu czynszowi dzierżawnemu.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w I. Departamencie magistratu lwowskiego w godzinach urzędowania.

Magistrat król. stoł. miasta.
Lwów, dnia 13 grudnia 1900.

JAN IHNATOWICZ

we Lwowie ul. Sykstuska l. 25, ul. Halicka l. 11, w Krakowie Sukiennice l. 20, w Czerniowcach ul. Ruska l. 8, w Przemyślu ul. Franciszkańska l. 24

poleca
niezawodne i niezrównane w swych skutkach

Mydła lecznicze.

	hal.
Mydło będźwinowe — używa się przeciw wyrzutom i plamom naskórnym, usuwa szorskość skóry, twarzy nadaje i aksamitną miękkość	50
Mydło boraksowe — wpływa bardzo korzystnie na płeć, dokładnie oczyszcza i wybiela skórę. Mydło to jest znakomicie działającym środkiem przeciw opaleniu na twarzy, piegom i zgrubieniu naskórka	50
Mydło kamforowe — uśmierza swędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność nosa, twarzy i rąk	50
Mydło kamforowo-siarkowe usuwa czerwoność z twarzy i nosa, opalenie słoneczne i piegi — kawałek	60
Mydło karbolowe i mydło karbolowo-piaskowe — do mycia rąk dla pp. lekarzy i akuszerek — kawałek	40
Mydło kreolinowe — znakomicie oczyszcza skórę, usuwa pryszcze, liszaje, świerzby, trądziki, płeć odświeża i wydelikaca — kawałek	70
Mydło siarkowe — z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia pryszczów i wągrów na twarzy i wszelkich wyrzutów na skórze	50
Mydło siarkowo-smołowe — przeważnie bywa używane na świerzb. Mydło to okazało się jako najlepszy środek przy tej słabości, przewyższyło ono bowiem wszystkie nowe wynalezione a tak kosztowne środki — kawałek	70
Mydło smołowo-glicerynowe — jest pod każdym względem jednem z najlepszych desinfekcyjno-hygienicznych mydeł toaletowych. Jako zwykłe mydło do użycia codziennego, jest przez swą desinfekcyjność i skórę zmiękczającą własność, znakomitym oraz wypróbowanym środkiem do usunięcia wszystkich nieczystości naskórnych — kawałek	60
Mydło smołowe — usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie — kawałek	60
Mydło storaksowe — używa się przy cierpieniach naskórnych a przeważnie przy świerzbach kawałek	60
Mydło tymolowe — znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów i usuwa łupież na głowie — kawałek	1·—

Prawdziwe amerykańskie grafofony

Udoskonalone maszyny mówiące żadne tanie imitacye

Podarunek

stosujący się do każdej sposobności i przez starych i młodych chętnie jest pożądany

Grand Prix Paryż 1900.

Grafofon

przesciga wszystko dotąd istniejące, spiewa, gra i śmieje się z zadziwiającą wyrazistością. — Wałki Columbia są sławne w świecie. — Grafofon jest bardzo zabawny i pouczający.

Cena od marek 8 począwszy.

Columbia-Phonograph & Co., Berlin W.
Friedrich-Strasse Nr. 65 a.
Na żądanie katalog 49 bezpłatnie.

Nowość **Najpiękniejszy podarek gwiazdkowy** Nowość

Nakład Ajencyi dzienników i inseratów Sokołowskiego, Lwów, Passaż Hausmana.

NA OKOŁO ŚWIATA
wydawnictwo wspaniałe, zawierające widoki najpiękniejszych okolic świata, wykonanych ozdobnie w kolorach.

Na składzie w każdej księgarni.

Cena w ozdobnej oprawie | NA OKOŁO ŚWIATA NA OKOŁO ŚWIATA | **7 zł.**

DZIENNIKI

Wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedyńczymi
tego samego dnia wieczorem
do godziny w pół do jedenastej
Biuro dzienników i ogłoszeń
L. PLOHN
(dzierżawca Sokołowski)
we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 9.

Z drukarni Wł. [illegible]arnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.